ABC

10 gr. W 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„MNIEMASZ GDAŃSKU, ŻE WSZYSTKO UCHODZI BEZKARNIE.
TWÓJ SENAT TRZEMA GRZECHY GŁOSNO ŚWIATU ZNANY,
TWÓJ LUD ZABÓJCZY PRZYKŁAD BIERZE OD SENATU.
BEZBOŻNOŚĆ, PYCHA, NIEWSTYD, GDY ZASIĄDĄ Z WŁADZĄ,
LUDY, MIASTA, KRÓLESTWA ZE SZCZĘTEM ZAGŁADZĄ“.
„ZŁAMIĄ SIĘ TWOJE BASZTY JAKO DOMY Z KARTY.
GDAŃSKU! JĘKNIESZ BOLEŚNIE Z SWYCH BOGACTW ODARTY“.

Władysław Syrokomla

Nr. 343 A — Warszawa, środa 27 października 1937 r. — Rok XII

Zbrodnia Pędraka w Częstochowie

powstała pod wpływem nienawiści żyda do Polaków

Morderca ś. p. Barana przed Sądem Apelacyjnym

Przed Sądem Apelacyjnym odbył się proces Joska Pędraka, który w Częstochowie na ulicy w czerwcu rb. zamordował wystrzałem z rewolweru ś. p. Stefana Barana.

ZBRODNIA

Około godz. 9-ej rano w dniu 19 czerwca przechodnie zaalarmowani zostali hukiem strzałów. Bezpośrednio później zobaczyli uciekającego jakiegoś osobnika. Był to Josek Pędrak. Na wszczęty alarm kilku przechodniów puściło się w pogoń za Pędrakiem, trzymającym w ręku rewolwer. Przy pomocy policjanta zabójcę zatrzymano.

Jak się okazało Pędrak bez żadnego powodu zastrzelił Barana. Na ulicy Wały Dwernickiego, miała miejsce żartobliwa sprzeczka pomiędzy jakimś chłopcem żydowskim, a kilku przechodniami. Na scenę tę nadszedł Baran i zatrzymał się, pytając o co chodzi. Stojący w pobliżu Pędrak, również przysłuchujący się rozmowie, zwrócił się wtedy do swego towarzysza, pytając: „Co chce ten szajgec?“ Baran odpowiedział na zaczepkę, a wówczas żyd oświadczył: „Jak ci skóra swędzi, to podchodź!“

Bezpośrednio później Pędrak wyjął rewolwer, znajdujący w kaburze, wiszącej u pasa pod marynarką i oddał strzał w kierunku Barana. Kula trafiła w pierś przebijając obie komory sercowe. Po zbrodni Pędrak rzucił się do ucieczki.

WYKRĘTNE TŁUMACZENIA ZBRODNIARZA

Przed Sądem Okręgowym morderca tłumaczył się, że był zaatakowany przez Barana i wystrzelił na postrach w górę. Sąd po zbadaniu świadków, którzy ustalili prawdziwe okoliczności sprawy, uznał to tłumaczenie za wykręty i skazał Pędraka na bezterminowe więzienie.

W motywach wyroku sąd podkreślił, że nie może być mowy o obronie koniecznej ze strony oskarżonego, ponieważ Baran był bezbronny, ani też Pędrak nie działa w stanie jakiegoś wzruszenia. Przeciwnie, czynu dokonał pod wpływem nienawiści rasowej i od dłuższego już czasu zabiegał nad wytworzeniem takiej sytuacji, w której mógłby użyć broni przeciwko Polakowi. Pędrak nie wykazał też żadnej skruchy z powodu śmierci Barana, przeciwnie, już po morderstwie szkalował swą ofiarę, pomawiając ś. p. Barana o wymuszanie pieniędzy.

ADW. DĄBROWSKI BRONI

Obrońcy Pędraka, dwaj żydzi i słynny już adw. Jan Dąbrowski, założyli skargę apelacyjną, dowodząc, że Baran sprowokował zajście, a oskarżony musiał strzelać w obronie swego życia. Jednocześnie powołują się na to, iż Pędrak rzekomo nie miał zamiaru morderstwa, ponieważ nie mierzył do Barana i miał w czasie strzału zamknięte oczy. Ponadto prosili sąd o zbadanie pięciu dodatkowych świadków dla ustalenia stosunku Pędraka do Polaków i katolików. Jednakże, na niejawnym posiedzeniu Sąd Apelacyjny postanowił świadków tych nie wzywać, jak również oddalił podanie obrońców o sprowadzenie na rozprawę do Sądu Apelacyjnego oskarżonego Pędraka.

Rozprawie przewodniczył sędzia Krassowski, referat sprawy objął sędzia Krammer, oskarżenie publiczne popierał prok. Morawiański.

Na rozprawie obrońcy ponowili swe wnioski o wezwanie świadków i odroczenie procesu, ale wnioski pozostały bez uwzględnienia. Po referacie sprawy zamknięto przewód i zabrał głos prokurator.

Ochrona nazwisk polskich

Lista żydów, zmieniających nazwiska

Złożyli podania o zmianę nazwisk następujący żydzi:

1) Szaja Joel Leiberg — na nazwisko Feuer.

2) Mechel Brumberger — na nazwisko Locker.

3) Mordka Matys Tenenbaum — na nazwisko Marten.

Sprzeciwy zgłaszać należy w dwóch pierwszych sprawach do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie, a w trzeciej sprawie do Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach do dnia 30 b. m.

Sprzeciw należy opłacić znakiem stemplowym za 5 zł. i dołączyć dokument uprawniający do używania chronionego nazwiska (najlepiej metrykę urodzenia), opłacony znaczkiem za 50 gr.

Na str. 3-ej rewelacyjny artykuł ks. prał. S. Trzeciaka w sprawie ghetta

Po zdobyciu Tazang i Mia-Czang

Armia chińska okrążona

Zwycięstwa Japończyków

SZANGHAJ, 26.10. Przeciwnatarcie japońskie rozpoczęte we wtorek, we wczesnych godzinach rannych przyniosło Japończykom poważny sukces. Po stoczeniu najzaciętszej i najbardziej krwawej od początku działań wojennych bitwy, oddziały japońskie zajęły we wtorek Tazang i Mia-Czang.

Do sukcesu japońskiego w znacznej mierze przyczyniły się działania ciężkiej artylerii i lotnictwa. W akcji bombardowania pozycji chińskich wzięło udział przeszło 100 samolotów. Warunki atmosferyczne pozwoliły również na zastosowanie ciężkich jednostek wojsk zmotoryzowanych.

Upadek Tozongu i Mia - Czang zmienił w zupełności sytuację na froncie i grozi otoczeniem wojsk chińskich, broniących Kianguanu.

W okolicy Mia - Czang w pobliżu pomnika ku czci obrońców Szanghaju z roku 1932 trwa w dalszym ciągu zacięta bitwa. Obie strony walczące poniosły znaczne straty. Samoloty japońskie bombardują bez przerwy wojska chińskie, które minami wysadzają w powietrze okopy po każdorazowym postępie Japończyków.

Wykorzystując swe sukcesy w, prowincjach Szansi i Hopei, wojska japońskie zajęły we wtorek po południu stację radiową Szemiu i zbliżają się do linii kolejowej Szanghaj - Nankin.

Młodzież pod sztandarem ruchu narodowo-radykalnego

Imponujące zebranie na SGH

W wielkiej auli Szkoły Głównej Handlowej odbyło się zebranie informacyjne Związku Narodowo - Radykalnego, jedynego na uczelniach warszawskich, który nie uległ rozwiązaniu przy słynnej „likwidacji” przeprowadzonej przez p. min. Świętosławskiego w kwietniu b. r.

( ) OSÓB

Mimo tego, że termin zebrania wyznaczony przez p. rektora na godz. 12,30 pokrywał się z kilkoma wykładami na zebranie przybyło ponad 400 osób.

Zebranie otworzył prezes Związku p. Ostrowski, witając kuratora stowarzyszeń akademickich SGH p. prof. Loth'a, przyjętego przez salę oklaskami, oraz znanego przywódcę młodzieży narodowo - radykalnej p. Tadeusza Salskiego i p. Przemysława Kwiatkowskiego, absolwenta SGH, twórcy i organizatora młodzieży narodowo - radykalnej tej uczelni. Młodzież przyjęła swych przywódców niemilknącą burzą oklasków.

KARNOŚĆ I PRACA

Pierwszy zabrał głos p. P. Kwiatkowski, w twardych, żołnierskich słowach wzywając zebranych do wytrwałej i ofiarnej pracy. Ruch narodowo - radykalnej wymaga od wyznawców swej idei karności, pracy i poczucia odpowiedzialności za losy Narodu Polskiego.

O WIELKĄ POLSKĘ

Następnie członek Związku p. Samoraj wygłosił referat na temat bieżącej sytuacji politycznej w Polsce, uwypuklając w słowach jasnych i prostych doniosłą rolę jaką ma do spełnienia ruch narodowo - radykalny w Polsce w dobie obecnej, podkreślając wielkie niebezpieczeństwo komunistyczne, tym większe, że zakorzenione w społeczeństwo polskie partyjnictwo, utrudnia znacznie zjednoczenie całego Narodu. „Ojcowie nasi, zakończył mówca, dali Polskę wolną, a my wbrew wszelkim przeciwnościom musimy ją uczynić Wielką“.

Po referacie została odczytana przez sekretarza Związku deklaracja ideowa, wzorowana na deklaracji Obozu Narodowo - Radykalnego z dn. 14 kwietnia 1934 r.

PRZEMÓWIENIE P. SALSKIEGO

Po odczytaniu deklaracji zabrał głos p. Tadeusz Salski. Przemówienie nacechowane siłą i energią zobrazowało zebranym obowiązki młodzieży akademickiej w obecnej zewszechmiar groźnej sytuacji. Mówca podkreślił, że w społeczeństwie polskim powstają olbrzymie siły odrodzenia Narodu Polskiego. Ruch narodowo - radykalny jest tym, który musi te siły skupić pod sztandarami walki o Wielką Polskę.

HYMN MŁODYCH

Na zakończenie poinformował zebranych p. Wyszkowski o metodach pracy Związku i zarządził odśpiewanie Hymnu Młodych.

Wśród lasu podniesionych w górę rąk młodzież odśpiewała Hymn Młodych, wyrażając potęgą pieśni swą wiarę i entuzjazm w walce o realizację ideałów narodowo - radykalnych.

Makabryczne odkrycie

Trupy bandytów w lesie

pomordowanych przez innych opryszków

(JK). W lesie koło wsi Hrudzie powiatu bialskiego znaleziono zwłoki dwóch mężczyzn z przestrzelonymi głowami. Delegowany funkcjonariusz P. P. stwierdził, iż są to trupy groźnych, nieuchwytnych od dłuższego czasu Bandytów: Bolesława Lechowskiego i Władysława Cielebaka, którzy w ciągu ostatnich kilku miesięcy dokonali szeregu napadów rabunkowych w pow. garwolińskim i pow. sąsiednich oraz zamordowali st. przodownika Mościckiego Kom. Post. P. P. w Górznie.

Bandyci ostatnio dokonali napadu rabunkowego na ks. Stanisława Forysia i ks. Moniuszkę w Hrudzie, pow. bialskiego.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że obaj bandyci zostali zabici w celach rabunkowych, gdyż po ostatnich napadach mieli dość pokaźną sumę pieniędzy.

Gdzie należy kierować

Zgłoszenia do Konfederacji Polskiej?

Wobec licznych pism napływających od kilku dni na nasze ręce w związku z ogłoszoną w dniu 20 października deklaracją ideowo - moralną Konfederacji Polskiej, — wyjaśniamy, że wszelką korespondencję w tej sprawie należy kierować wprost do podpisanych pod deklaracją inicjatorów. W tym celu zamieszczamy poniżej ponownie ich adresy: **JERZY CZERWIŃSKI**, *Warszawa, Hoża 47.* **TADEUSZ GLUZIŃSKI**, *Warszawa, Grottgera 7.* **JAN JODZEWICZ**, *Warszawa, Natolińska 4.* **MIECZYSŁAW PRÓSZYŃSKI**, *Warszawa Śniadeckich 9.* **TADEUSZ TODTLEBEN**, *Warszawa, Krucza 41.* **WOJCIECH ZALESKI**, *Warszawa, Sułkowskiego 31.*

Unieważnienie rozwodu wileńskiego

W Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego, zapadł sensacyjny wyrok w procesie rozwodowym. Żona jednego z wyższych wojskowych pana W., wystąpiła do sądu o unieważnienie rozwodu, uzyskanego przez jej męża w Wilnie bez jej wiedzy i zgody.

Sąd Okręgowy rozwód „wileński“ unieważnił.

Płk. Tomaszewski

organizuje

defiladę 11 listopada

Zarządzeniem ministra spraw wojskowych wezwany został do Warszawy płk. Tomaszewski, który przygotowywać będzie stronę organizacyjną wielkiej defilady, jaka odbędzie się w Warszawie w dniu 11 listopada. Płk. Tomaszewski jest znanym specjalistą od organizowania defilad i organizował m. in. rewię kawaleri w Krakowie.

Przyjazd płk. Tomaszewskiego do Warszawy pozostaje w związku z projektowaną podobno manifestacją solidarności młodzieży z armią w dniu 11-go listopada.

Wybuch bomby

zniszczył statek

PARYŻ, 26.10. Parowiec należący do towarzystwa francuskiego „Air France“ znajdujący się w porcie Fornell na Minorce, został zbombardowany przez hydroplan nieznanego pochodzenia. Wybuch jednej z bomb spowodował pożar, **który całkowicie statek zniszczył.**

Odzew polskiego sumienia

W politycznym i ideowym zamęcie panoszącym się dziś w Polsce odważne, proste i jasne wezwanie twórców Konfederacji Polskiej do skonsolidowania się „na początek“ dookoła 10 podstawowych zasad moralnych stanowić musi punkt zwrotny w życiu młodych polskich pokoleń. A przekonanie nasze o tym wynika nie tylko z licznych pism wpływających codziennie na ręce inicjatorów, pism pochodzących jak dotychczas przeważnie od ludzi prostych, od „szarych“ działaczy narodowych z wszystkich stron Polski, solidaryzujących się z rozpoczętą akcją i z pełnym zapałem deklarujących swą pomoc, ale również z samej treści deklaracji z dnia 20 października, tak bardzo odbiegającej od wszystkiego, co się dotychczas w Polsce z tej czy innej strony głosiło i tak bardzo odpowiadającej pragnieniom i oczekiwaniom najszerszych warstw polskich.

Po raz pierwszy bowiem w Polsce szeroko pojęta akcja narodowa pozbawiona jest zupełnie jakichkolwiek akcentów politycznych i partyjnego „podkładu“, mimo iż z wyraźnie określonej politycznie strony pochodzi. Po raz pierwszy inicjatorzy zwracając się do całego społeczeństwa rezygnują z góry z jakichkolwiek praw i tytułów w zainicjowanej przez siebie akcji, bez lęku o swoje „przywileje pierwszeństwa“ oddając dalsze losy Konfederacji w ręce tych, do których wezwanie z 20 października zostało skierowane, — w ręce wszystkich Polaków.

Po raz pierwszy dalej w rzuconej społeczeństwu polskiemu i polskim sumieniom deklaracji ideowej, sprecyzowano jasno i wyraźnie w prostych, pozbawionych przesady i teatralnego patosu, słowach podstawowe zasady moralne, które winny kierować wszelkimi poczynaniami politycznymi i obowiązywać każdego Polaka - narodowca, w życiu prywatnym i tym bardziej w działalności publicznej. Po raz pierwszy wreszcie, jako jeden z najważniejszych narodowych obowiązków, wysunięty został postulat uczciwego, pozbawionego nienawiści i fałszu odnoszenia się do innych Polaków - narodowców.

W życiu polskim nie brak stronnictw i kierunków politycznych, nie brak inicjatywy z ich strony, posunięć politycznych, gier i taktycznych sojuszów. Braknie natomiast jednego: uczciwej atmosfery moralnej i wzajemnego zaufania, nawet między tak blisko siebie stojącymi Polakami, głoszącymi hasła narodowe. I dlatego panuje w życiu polskim chaos i zamęt, dlatego marnują się najlepsze intencje i najofiarniejsze wysiłki, dlatego tracimy czas i siły w niepotrzebnych sporach i walkach.

Nie mamy zamiaru wmawiać w nikogo, że stan ten ustanie odrazu, natychmiast po ogłoszeniu deklaracji z 20 października i jej tez moralnych. Nie łudzimy się sami co do tego, by można w jednym dniu wyplenić zło, zakorzenione od lat i zlikwidować wzajemne niechęci, fermentujące od dawna.

Wierzymy jednak głęboko, a w wierze tej umacnia nas jeszcze tak żywy oddźwięk wszystkich warstw czysto polskiego społeczeństwa z minionych kilku ostatnich dni, — że raz rzucone polskim sumieniom szczere wezwanie do wprowadzenia w polskie życie polityczne podstawowych zasad moralnych, do „powodowania się w działalności publicznej wyłącznie dobrem narodu“, do „uważania etyki chrześcijańskiej za obowiązujące prawo“, — do „nie ciągnięcia z służby narodowi nieuczciwych korzyści“ i do „zachowania lojalności w stosunku z innymi narodowcami“, że wezwanie to poruszyć zdoła sumienia wszystkich bez wyjątku Polaków, nawet i tych, którzy — choć skrępowani przyzwyczajeniami swymi i więzami organizacyjnymi i dalecy z tego powodu od pisemnego zsolidaryzowania się z inicjatywą „innych“, — w swej przyszłej praktyce politycznej dostosują się, chociaż by podświadomie, — do zasad moralnych wyrażonych w deklaracji z 20 października.

Przemysław Warmiński

Van Zeeland

zrzekł się mandatu

BRUKSELA, 26.10. Van Zeeland przesłał na ręce przewodniczącego Izby deputowanych pismo, w którym zrzeka się mandatu poselskiego.

Min. Schmidt

przybył do Warszawy

We wtorek o godz. 12.48 przyjechał do Warszawy austriacki minister spraw zagranicznych, dr. Guido Schmidt, powitany na dworcu przez min. Becka i przedstawicieli dyplomacji.

Po przywitaniu z oczekującymi go osobistościami min Schmidt odjechał do hotelu Europejskiego

Czego żąda kupiectwo branży kolonialno-spożywczej?

Wielki zjazd w Poznaniu

W niedzielę, dnia 24 b. m. obradował w Poznaniu pierwszy zjazd kupiectwa chrześcijańskiego branży kolonialno - spożywczej.

Obrady poprzedziło nabożeństwo w kościele farnym, po czym uczestnicy zjazdu w liczbie ok. 500 osób oraz liczni delegaci kupców branży kolonialno - spożywczej z Warszawy, Łodzi, Wilna, Lwowa, Krakowa, miast wielkopolskich i Pomorza zebrali się w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego.

Na zebraniu plenarnym wygłoszono następujące referaty: 1) p. Trybulski „O stosunku władz administracyjnych do handlu spożywczo - kolonialnego", 2) p. Michałowicz „O cenach artykułów monopolowych i skartelizowanych w handlu spożywczo - kolonialnym", 3) p. Baretkowski „O zyskach w handlu artykułami markowymi". W referatach podkreślono bolączki handlu branży kolonialno - spożywczej, oraz postulaty, zmierzające do zmiany na lepsze, ujmując powyższe sprawy w szereg rezolucji.

Po zamknięciu obrad plenarnych odbyło się zebranie delegatów, na którym przyjęto ostatecznie rezolucje następujące:

Zjazd Kupiectwa Chrześcijańskiego Branży Kolonialno - Spożywczej w Poznaniu domaga się: 1) Zapewnienia czynnikowi kupieckiemu faktycznego wpływu na organy powołane do administracyjnego wyznaczania cen i przyśpieszenia nowelizacji przepisów, obowiązujących w tej dziedzinie;

2) Przelania funkcji, związanych z dozorem sanitarnym nad obrotem artykułami spożywczymi na jeden organ, przy którym istniałaby rada, w której udział kupiectwa byłby dostatecznie zapewniony;

3) Zawierania umów i udzielania koncesji na sprzedaż wyrobów monopoli państwowych jedynie fachowym kupcom bezpośrednio. Zapewnienia kupiectwu należytego zysku na handlu solą. Zysk ten winien w handlu hurtowym wynosić 7 proc. brutto, a w detalicznym 13 proc. brutto. Zmiany przepisów rozporządzenia w sprawie sprzedaży wyrobów tytoniowych w tym kierunku, aby utrzymane zostały dotychczas obowiązujące normy zyskowności przy sprzedaży tytoniu;

4) Zapewnienia kupiectwu zysku na cukrze w wysokości 10 proc. brutto przy obrocie detalicznym, a 3 proc. przy obrocie hurtowym;

5) Zjazd apeluje do Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego i do Centralnego Związku Przemysłu Polskiego o podjęcie prac, mających na celu powołanie do życia silnej organizacji wytwórców artykułów markowych, która łącznie z organizacjami kupieckimi przeprowadzać będzie ochronę cen i kontrolę obrotu artykułami markowymi.

Zjazd wzywa fabrykantów i hurtowników artykułów markowych do niezwłocznego zaniechania sprzedaży swoich towarów we własnych punktach detalicznej sprzedaży. Ze względu na powtarzające się dość często wypadki dodawania bezpłatnie dla reklamy pewnych artykułów — premii w postaci artykułów markowych. Zjazd żąda niezwłocznego zaniechania tego sposobu propagandy, jako nielojalnego.

Poza tym Zjazd powziął uchwały w sprawie podatku obrotowego, dalej przeciw ulicznej, pokątnej sprzedaży artykułów spożywczych, wreszcie w sprawie znowelizowania rozporządzenia o urządzeniu zakładów sprzedaży mleka.

PAŹDZIERNIK	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
27	6—20	16—19
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	23—55	13—20
ŚRODA	Dł. dnia	Ubyło
	9—59	5—47

Dziś św. Sabiny
Jutro św. Tadeusza

„Zaufajmy księdzu katolickiemu"

Pod takim tytułem rozpoczyna autor „Czytankę Różańcową" na miesiąc wrzesień.

Autor tej Czytanki wskazuje dalej na doniosłą rolę księdza katolickiego w utrzymaniu polskości podczas niewoli, pracę nad odbudową niepodległości Polski. Podkreśla poświęcenie kapłanów dla ogółu społeczeństwa, jak i dla poszczególnych jednostek.

Popularyzuje następnie autor swoją myśl w dodatku „Wiara i życie w przykładach", gdzie w opowiadaniu „Apostoł robotników" wykazuje wielkie poświęcenie kapłana katolickiego, który swoje ukochanie idei i przywiązanie do wiernych opłaca własnym życiem.

Czytanka Różańcowa „Zaufajmy Księdzu Katolickiemu" jest wspaniałym przykładem, jak wielką rolę uświadamiającą spełnia to czasopismo wśród wiernych, a zwłaszcza wśród członków Żywego Różańca.

„Czytanki Różańcowe" mają specjalny charakter — w popularny sposób omawiają najważniejsze zagadnienia na czasie, pouczając lud katolicki w sposób przystępny o wrogiej działalności bezbożników; oświetlają i wyjaśniają niecną robotę wrogów Kościoła, unieszkodliwiając tymsamym ich zgubny wpływ.

O szczegółowe informacje w sprawie „Czytanek Różańcowych" i po egzemplarze okazowe należy zwracać się do Instytutu Różańcowego — Toruń, Rybaki, 59.

Znów rowerzysta

5 osób rannych w katastrofie samochodowej

Nie przebrzmiały jeszcze echa strasznej katastrofy samochodowej pod Łomiankami, gdy na szosie płockiej pod Drobinem wydarzyła się nowa katastrofa. Jest to w przeciągu ostatnich siedmiu dni piąta katastrofa samochodowa.

Samochodem w kierunku Warszawy jechał płk. Stefan Chomicz w towarzystwie dwóch oficerów. Samochód prowadził szofer Michał Kulczycki. W odległości 6 km za Drobinem kierowca chcąc wyminąć kolarza jadącego środkiem szosy skręcił tak silnie w lewo, że samochód wpadł do rowu.

W wypadku poważne obrażenia odniósł płk. Chomicz, szofer Kulczycki, oraz towarzyszący im oficerowie.

Strajk stolarzy na Śląsku

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Katowicach zebranie stolarzy, pracujących w warsztatach śląskich, nieobjętych dotychczas strajkiem, oraz pracowników stolarskich, pracujących poza Śląskiem, m. in. w Krakowie. Na zebraniu tym postanowiono przyłączyć się do strajku, tak, że obecnie trwa na Śląsku generalny strajk stolarzy.

Płoną łąki pod Pińskiem

PIŃSK, 26.10. Na przestrzeni kilku kilometrów w okolicy Pińska, płoną łąki bagienne. W ogniu zginęły duże zapasy siana, zmagazynowane w stogach na zimę.

Z FRONTU PRACY

ZA GRANICĄ

Śmierć w komorze gazowej za strajk chłopski. Za zorganizowanie strajku chłopskiego, skazany został obywatel litewski Małoruszajtys na śmierć i stracono go w komorze gazowej.

* * *

Nie będzie podwyżki zarobków w górnictwie angielskim, gdyż minister pracy Brown oddalił żądania związków górniczych.

* * *

Trzykrotnie strajkowali marynarze amerykańskiego parowca „Algic" w czasie podróży do Montevideo. Żądali oni podwyżki zarobków, nie chcąc odbyć podróży. Fakt ten charakteryzuje wielkie rozluźnienie dyscypliny w marynarce Stanów Zjednoczonych.

W POLSCE

Wynikł ostry zatarg w przemyśle garbarskim, gdyż pracownicy w Warszawie jak i na prowincji zażądali podwyżki w wysokości od 20 do 30 procent. Wobec odmowy ze strony przemysłowców, należy spodziewać się akcji strajkowej.

* * *

W przemyśle ekspedycyjno - przewozowym zawarto umowę zbiorową, przewidującą zarobki dla pakarzy i woźniców, przy wozach parokonnych, w wysokości 140 zł. miesięcznie, dla dniówkarzy zaś 5 zł. dziennie. Rozpoczęto kontrolę nad ścisłym przestrzeganiem warunków umowy.

* * *

Liczba zatrudnionych na robotach miejskich w Warszawie, wynosi 9.298 osób, z czego najwięcej, gdyż 3726 jest zatrudnionych przy robotach brukarskich i ziemnych

Polska jesień

Piękną i słoneczną pogodę będziemy mieli jeszcze przez parę dni

Piękną pogodę słoneczną, panującą od kilku dni nad Polską, zawdzięczamy specjalnemu układowi ciśnień atmosferycznych. Z jednej strony nad Europą wschodnią mamy obszar wysokiego ciśnienia, z drugiej kraje Europy zachodniej leżą w obrębie niskiego ciśnienia.

Ten układ powoduje, że nad Polskę napływa z południa ciepłe powietrze, dając piękną słoneczną pogodę przy chłodnych nocach. Ten układ ciśnień należy do układów trwałych stosunkowo i, jak przewidują meteorologowie utrzyma się jeszcze przez parę dni.

Dziś w środę, po mglistym ranku będziemy mieli w ciągu dnia pogodę słoneczną i dość ciepłą, przy temperaturze dniem około 15 stopni. Wiatry z kierunków południowych, dolne słabe, górne z szybkością około 30 m. na godzinę.

Wilki napadają na zagrody na Huculszczyźnie

Od kilku dni panują w Gorganach i Beskidzie Huculskim kilkustopniowe mrozy, które powodują, że wilki, narazie w pojedynkę, zbliżają się do osad ludzkich.

Na terenie gminy Jabłonicy, pow. nadwórniańskiego, wydarzyły się w ciągu bieżącego tygodnia, dwa wypadki napadu wilków na pasące się bydło, a do zagrody Tymofieja Onufraka wkradł się wilk w samo południe i w mgnieniu oka rozszarpał pasącą się za ogrodzeniem kozę. Również strażnicy graniczni spotykają stadka i pojedyncze wilki. Z przedwczesnego pojawienia się wilków, ludność wnioskuje szybką i ostrą zimę, w czasie której wilki będą istną plagą. (js).

Kronika prowincjonalna

OSTRÓW

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

(c.). W niedzielę, dnia 24 b. m. przetokowy Wojciech Glubiak w czasie przetaczania wagonów wpadł pod koła parowozu i ma odciętą nogą i zmiażdżoną drugą stopę.

NA WOLNOŚCI

(c.). Jak donosiliśmy przed 7 tygodniami w związku z dochodzeniami w sprawie Kasy Pożyczkowej w Ostrowie został aresztowany b. dyrektor powyższej instytucji p. Skrzetuski. Obecnie zwolniono go z aresztu śledczego.

REORGANIZACJA TOW. URZĘDNIKÓW GOSPODAR.

(c.). W Ostrowie odbyło się reorganizacyjne zebranie Tow. Urzędników Gospodarskich na powiat Ostrowski.

Urzędnicy gospodarscy po załatwieniu formalnych spraw organizacyjnych wybrali zarząd powiatowy w składzie p. Leona Waligóry z Ociąża jako prezesa i p. Mielczarka Kazimierza z Proślina jako sekretarza, który zarazem pełni funkcje skarbnika.

RADOMSKO

AKADEMIA KU CZCI ŚW. STANISŁAWA KOSTKI

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Radomsku w dniu 14 listopada b. r. w sali T-wa Dobroczynności urządza uroczystą akademię ku czci św. St. Kostki.

REDUKCJA

Dyrekcja T-wa Metalurgicznego w Radomsku, wymówiła pracę kilkudziesięciu robotnikom. Jak się dowiadujemy, wkrótce przewidziana jest dalsza redukcja na innych oddziałach.

STANISŁAWÓW

BÓJKA — ŻYDÓW

W Stanisławowie wynikła między żydowskimi wyrostkami bójka, w czasie której Wilhelm Wisman przebił nożem Fuchsa Markusa, raniąc go ciężko. (js).

ZABÓJSTWO

Na weselu u Dmytra Pańkiwa w Drohowyżu, pow. kałuskiego, powstała bójka na tle porachunków osobistych między Michałem Podcerkiewnym, a Pawłem i Michałem Melnykami. W trakcie bójki Podcerkiewny ugodził Pawła Melnyka nożem w gardło, zabijając go na miejscu. (js).

DEFRAUDACJE W SZKOLNICTWIE

Sąd okręgowy w Kołomyi, rozpatrywał sprawę Antoniego Dancewicza, sekretarza t. zw. Rady Szkolnej Powiatowej w Śniatynie, który przywłaszczał sobie pieniądze Rady szkolnej. Sąd skazał niesumiennego urzędnika na rok więzienia, z zawieszeniem na 3 lata. (js).

DLA ZATARCIA ŚLADÓW

W biurze Kasy Komunalnej w Śniatynie, wybuchł pożar który strawił część ksiąg i kwitariusze kasowe. Pożar powstał z podpalenia, przy użyciu nafty i pozostaje prawdopodobnie w związku z dochodzeniami o nadużycia popełnione w tej instytucji.

SKAZANIE MORDERCY

Sąd okręgowy skazał na 10 lat więzienia Stefana Nastiuka, za to, że zamordował i obrabował Pawła Pichowicza, który udzielił mu noclegu w swym domu. (js).

WOŁYŃ

WIELKI POŻAR

W m. Dubnie wybuchł pożar w czasie którego na szkodę miejscowego kupca Nachmana Jakuba Wolfa spłonął dom mieszkalny i składnica jaj. Straty wyrządzone pożarem wynoszą 22.000 złotych. Przyczyną wybuchu pożaru, krótkie spięcie przewodów elektrycznych.

PLACÓWKA CHRZEŚCIJAŃSKA

W Łucku przy ul. Jagiellońskiej 36 zostanie otwarta Chrześcijańska Księgarnia oraz sklep materiałów piśmiennych, której właścicielem jest p. Bolesław Olszewski na terenie Łucka dotychczas była tylko jedna Księgarnia chrześcijańska.

PODROŻENIE MASŁA

W Łucku daje się ostatnio zauważyć znaczny wzrost cen masła, które wynosi już 3.75 zł. na klg. Ceny tak wysokiej nigdy na Wołyniu nie było. Natomiast cena mleka nic się nie podniosła (15 gr. litr). Przyczyny zwyżki cen masła, należy się dopatrywać w spekulacjach spółdzielni mleczarskich.

POGRZEB SOŁTYSA

We wsi Błażenki pow. włodzimierski odbył się uroczysty pogrzeb Aleksandra Wołka, sołtysa wsi, który pełnił swą funkcję przez 44 lata z rzędu. (s. s.)

SKAZANIE DEFRAUDANTA

Sąd Okręgowy w Łucku skazał b. buchaltera kasy rzemieślniczej w Łucku, Zygmunta Blaszkie, oskarżonego o defraudację 18 tys. zł. na szkodę kasy oraz podrabianie kwitów i fałszowanie pozycyj w księgach kasowych na 2 i pół roku więzienia.

POZNANIACY W ŁUCKU

W Łucku przy ul. Jagiellońskiej 63 został otwarty pierwszy chrześcijański sklep z gotowymi ubraniami, który jest prowadzony przez kupców poznańskich pod kierownictwem pp.: Burzyńskiego i Ossowskiego.

WYPADEK NA JARMARKU

Panasiuk Aleksander z kol. Sosnowiec gm. Połonka powiatu łuckiego, podczas ujeżdżania konia na jarmarku został tak silnie szarpnięty przez konia, iż upadając o bruk głową zabił się.

WILNO

SKAZANIE KOMUNISTÓW

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Słonimiu rozpatrywał sprawę 9-ciu komunistów. Wszyscy oskarżeni zostali skazani na karę od 1 — 3 lat więzienia, przy czym wszystkich pozbawiono praw na lat 5. Na sali sądowej aresztowano 2-ch świadków za świadome fałszywe zeznania.

GROŹNY POŻAR WSI

We wsi Giry pow. wileńsko - trockiego wybuchł pożar, który strawił 8 domów mieszkalnych i szereg budynków gospodarczych. Przyczyna pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Straty wynoszą ponad 50 tysięcy złotych.

ZAWIESZENIE „WILNIAUS RITOJUS"

Na wniosek władz administracyjnych decyzją sądu została zawieszona wychodząca w Wilnie od r. 1926 gazeta litewska „Wilniaus Ritojus". Pismo to było organem byłego narodowego komitetu litewskiego w Wilnie. W ostatnich czasach gazeta ta była bardzo często konfiskowana.

KONGRES RZEMIEŚLNICZY

W drugiej połowie grudnia odbędzie się w Wilnie zjazd wojewódzki rzemieślników chrześcijan, na którym, poza omówieniem licznych spraw aktualnych zostanie powołany do życia Wojewódzki Związek Rzemiosła Polskiego. Rzemieślnicy wykazują wielkie zainteresowanie zjazdem. (ms).

ZNOWU KONFLIKT W „ARBONIE"

Dyrekcja autobusów miejskich w Wilnie T-wa „Arbon" zwolniła ostatnio kilku pracowników, w związku z czym pomiędzy kierownictwem a personelem wybuchł zatarg. Możliwość strajku narazie jest wykluczona.

UKARANI ZA WYZYSK

Starosta grodzki ukarał grzywną i aresztem, przy czym skazanych osadzono w areszcie, 37 właścicieli fabryczek i przetwórni którzy nie przestrzegali przepisów o 8-godzinnym dniu pracy. Jednocześnie został ukarany inż. Wątorski kierownik wydz. komunikacji Zarządu Miejskiego za zatrudnianie robotników ponad 8 godzin, oraz za nieubezpieczenie ich od nieszczęśliwych wypadków, grzywną 300 zł. z zamianą na 3 tygodnie aresztu. (ms).

NOWY KOCIOŁ W ELEKTROWNI

Ponieważ elektrownia miejska w Wilnie osiągnęła szczytowe napięcie prądu świetlnego, więc Magistrat uchwalił zakupienie za kwotę pół miliona zł. w fabryce Cegielskiego nowego kotła, który podwyższy wydajność turbin parowych. (ms).

WYSTAWA POŚMIERTNA FERDYNANDA RUSZCZYCA

W dn. 24 bm. została otwarta w salach Pałacu Reprezentacyjnego w Wilnie wystawa obrazów i rysunków ś. p. Ferdynanda Ruszczyca. Wystawa potrwa do 12 listopada (ms).

ZJAZD LEKARZY

W Wilnie rozpoczął się dwudniowy zjazd lekarzy powiatowych i kierowników ośrodków zdrowia z terenu woj. wileńskiego. W zjeździe biorą udział przedstawiciele Min. Pracy Opieki Społecznej, Min. W. R. i O. P., przedstawiciele wojska i delegaci z sąsiednich województw.

KURS PRZECIWJAGLICZY

W Trokach zakończył się dziś 3-dniowy kurs przeciwjagliczy dla lekarzy województw wileńskiego i nowogródzkiego. W kursie brało udział 33 lekarzy.

BUDOWA KOŚCIÓŁKA

Właściciel majątku Ruta w pow. lidzkim hr. Żółtowski zainicjował i bardzo wydatnie finansowo poparł budowę kościółka murowanego w miejscowości Korelicze. Inicjatywę poparła czynnie okoliczna ludność. Budowa jest już na ukończeniu. Hr. Żółtowski zamierza osiedlić w Koreliczach męski zakon OO. Pallotynów.

WIZYTA UCZONEGO

Bawi w Wilnie w celach naukowych uczony holenderski J. Kleyntjens S. J. Wygłosi on w poniedziałek w Wilnie odczyt p. t. „O stosunkach polsko - holenderskich".

BUDOWA MOSTU WŁASNYMI SIŁAMI

Ludność wsi Rulewicze w pow. lidzkim własnym wysiłkiem wybudowała okazały most na rzece Dzitwie. Przez zbudowanie mostu na Dzitwie ułatwiona została komunikacja szeregu wiosek z miastami Wiewiórka i Loda.

SKAZANIE MORDERCZYNI

Nowogródzki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Nieświeżu rozpatrywał sprawę mieszkanki osady „Cegielnia", Teki Czyrkowowej, która zarąbała w nocy siekierą zięcia. Tłem mordu były sprawy majątkowe. Sąd skazał morderczynię na 10 lat więzienia.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Dowód osobisty".
TEATR WIELKI: „Zemsta nietoperza".

KINA

APOLLO: „Bohaterowie morza"
CORSO: „Brygada śmiałych".
GLORIA: „Szampański walc".
GWIAZDA: „Trafalgar".
METROPOLIS: „Zamek Tajemnic"
OŚWIATOWE T. C. L.: „Niedokończona symfonia".
RENAISSANCE: „Niesamowity dom".
SŁOŃCE: „Historia jednej nocy".
SFINKS: „Caranga".
ŚWIT: „New Jork — San Francisco".
TĘCZA - Łazarz: „Noc przed bitwą".
TĘCZA Wilda: „30 karatów szczęścia".
WILSONA: „Dyplomatyczna żona".

KATASTROFA AUTOBUSOWA

Na linii autobusowej Rakoniewice — Czacz — Kościan w autobusie złamała się oś tylnego koła, wskutek czego autobus wpadł na leżące koło szosy drzewo. Z 6 pasażerów 2-ch doznało poważnych obrażeń, w tym jeden — przodownik P. P., bardzo ciężkich, oraz konduktor autobusu. Wszystkich przewieziono do szpitala w Kościanie.

ZGON STAROSTY JERZYKOWSKIEGO

Wczoraj zmarł w Poznaniu nagle na udar serca ś. p. dr. Zbigniew Jerzykowski, pierwszy polski starosta powiatu chodzieskiego, od r. 1930 starosta powiatu poznańskiego, prezes Związku Starostów woj. poznańskiego, odznaczony orderem „Polonia Restituta", Złotym Krzyżem Zasługi oraz szeregiem innych odznaczeń. Ś. p. dr. Jerzykowski przeżył lat 56

Ks. dr. Stanisław Trzeciak

Czy ghetto ławkowe może niepokoić chrześcijańskie sumienie?

Smutne doświadczenie z żydami tak w czasach dawnych jak i obecnych przekonuje każdego rozumnego Polaka, że żydzi są największym złem dla Polski, są jej największym nieszczęściem, to też ruch odżydzeniowy wzrasta z dniem każdym na sile. Naród cały łączy się, aby się uwolnić od czwartego zaborcy—zaborcy ekonomicznego. Wyjątkami są tu tylko ludzie pochodzenia żydowskiego wprost lub z lewej ręki, masoni i część socjalistów.

ARGUMENTY PROF. MICHAŁOWICZA

W tym gronie znalazł się p. prof. Michałowicz, który wbrew wyraźnemu zarządzeniu władz uniwersyteckich, aprobowanemu przez ministra Świętosławskiego zabronił na swych wykładach wprowadzenia osobnych ławek dla żydów, motywując to według tekstu „Naszego Przeglądu" w następujący sposób:

„Wolno Jego Magnificencji Panu Rektorowi, jako wybranemu przez nas, profesorów, gospodarzowi, mieć w tej sprawie swoje zdanie. Ale wolno też Senatorowi Rzeczypospolitej Polski, który przysięgał na Konstytucję, przestrzegać przepisów.

Skoro Pan Bóg nie wahał się włożyć duszy Swego Syna w ciało Semity, to nie jest ludzką rzeczą rozstrzygać kto jest lepszy, a kto jest gorszy.

Wiem, że Semici są nieszczęśliwi, jak roślina pozbawiona swego naturalnego podłoża, ziemi, rzucona przy drodze. Wierzę, że w Palestynie gdzie teraz pali się ziemia pod nogami i krwią trzeba ją okupywać, nastąpi ich odrodzenie. Póki Konstytucja nie jest obalona, to ja nie będę jej obalał.

Mówię to jako wierny obywatel Państwa i w sumieniu swoim chcę zostać wiernym chrześcijaninem".

ŚLADEM RABINÓW

Pomijając mętne politycznie i błędne dogmatycznie powyższe wywody, zaznaczyć należy, że te same myśli wobec ruchu odżydzeniowego, wypowiadają rabini, jak rabin Wiese, rabin Thon i inni.

Ten ostatni powiedział:

„Jak można żywych żydów w sposób potworny prześladować i odmawiać im prawa do ludzkiego bytu, skoro się uznaje w przodkach tych ludzi, swoich nieśmiertelnych mistrzów, którym się zawdzięcza nie byle jaką naukę, ale samo duszy zbawienie?... Jednym słowem, jak można być „antysemitą i chrześcijaninem w jednej osobie?"

(„Nasz Przegląd" z 12 grudnia 1933 r. „Antysemityzm jako ruch pogański").

Pod wpływem zatym żydowskiego pojmowania i tłomaczenia religii chrześcijańskiej, chrześcijanie wyrabiają sobie pojęcia o swoim stanowisku do żydów, a w sumieniu swoim albo są zaniepokojeni, albo też występują wrogo przeciw swemu narodowi, broniąc interesów żydowskich, niby dla spokoju swego sumienia. Dlatego to etykę chrześcijańską do żydów potrzeba należycie i gruntownie wyświetlić.

IDŹMY ZA CHRYSTUSEM

Każdy chrześcijanin w trudnych chwilach swego życia pyta się przede wszystkim własnego sumienia, jakby Chrystus Pan na jego miejscu postąpił, a jeśli znajdzie słowa lub czyny w życiu Chrystusa, mogące wyświetlić jego położenie, to w sumieniu swoim, spokojnym zostaje, że idąc za swym Mistrzem napewno nie zbłądzi.

Otóż Chrystus Pan druga Osoba Boska, a Syn Boży stał się człowiekiem i jako człowiek pochodził z narodu żydowskiego, kochał swój naród i przez to uczy nas miłości Ojczyzny i swego narodu, ale kiedy nadaremnie pracował, by naród żydowski na drogę prawdziwie Bożą naprowadzić, bo żydzi uplanowali sobie, aby Go jako niewygodnego zabić, mówi do uczonych w Piśmie, ówczesnych rabinów i do starszyzny narodu:

„Wy z ojca diabła jesteście i pożądliwości ojca waszego czynić chcecie. Jan 8. 44.

Patrząc na szatańskie dzieło zniszczenia, jakie żydzi przeprowadzili w Rosji, Meksyku i w Hiszpanii, a obecnie dążą wszelkimi sposobami, by je przeprowadzić w Polsce przy pomocy akcji wolnomyślicielskiej, bezbożniczej, demoralizującej, wywrotowej i przeciwpaństwowej, musimy powiedzieć, że to istotnie są pożądliwości diabła.

87,5 PROC. PRZESTĘPCÓW TO ŻYDZI

Gdyby kto oburzał się na to, że to zbyt ostre określenie, to niech go przekonają aresztowania i wyroki sądowe za diabelską iście robotę, której sprawcami są prawie sami lub wyłącznie żydzi.

Wystarczy przejrzeć wyroki Warszawskiego Sądu Okręgowego od stycznia do 1 października br., gdzie wśród skazanych za wywrotową i przeciwpaństwową działalność jest od 87,5 do 100 proc. żydów. Tylko w miesiącu lutym było ich 77 proc. Wobec tej gangreny państwowo - społecznej, szerzonej przez żydów, jedynym środkiem jest izolacja i amputacja. Tu znów poucza nas Chrystus Pan, jak mamy postępować. „Jeśli ręka twoja albo noga twoja gorszy cię, odetnij ją i zarzuć od siebie. Lepiej tobie ułomnym albo chromym wnijść do żywota, aniżeli mając dwoje rąk albo dwoje nóg, być wrzuconym w ogień wieczny. Jeżeli oko twoje gorszy cię, wyłup je i wyrzuć od siebie. Lepiej tobie z jednym okiem wnijść do żywota, aniżeli dwoje ócz mając być wrzuconym do piekła ognistego". Mateusz 18, 8, 9; 5.30; Mar. 9. 42.

Naturalnie mówi tu Chrystus Pan w przenośnym słowa znaczeniu o konieczności odrzucenia gorszycieli, choćby oni byli przyjaciółmi, a byli tak pożytecznymi i potrzebnymi jak ręka, noga lub oko, musi się ich od siebie odrzucić musi się od nich odseparować.

— A jeśli żyd gorszy cię, to wtedy co?

Czy z racji postępu i tolerancji poddawać się jego wpływom i doprowadzić siebie i swój naród do piekła rosyjskiego, lub ognia hiszpańskiego, czy też zawczasu odrzucić go i oddzielić od siebie?

Niech to rozważą zawczasu chrześcijańskie narody i mężowie stanu, jeśli istotnie dobro swego narodu mają na celu.

Chrystus Pan, na którego tak często powołują się żydzi, kiedy przeciw nim występują chrześcijanie, chłostał przecież najsurowiej występki i podłe postępowanie tego narodu. Kiedy zaś zobaczył nadużycia w przedsionku świątyni charapem powypędzał żydów stamtąd, pieniądze bankierów rozsypał i stoły powywracał, mówiąc „dom mój jest domem modlitwy, a wyście go uczynili jaskinią zbójców". Jan 2. 13 — 16.

20 TYS. KOŚCIOŁÓW SPŁONEŁO W HISZPANII

A cóżby tenże Chrystus uczynił z dzisiejszymi żydami, którzy obecnie zniszczyli świątynie chrześcijańskie w Rosji, 20.000 kościołów i kaplic spalili czy zrujnowali w Hiszpanii, a zapowiedzieli z początkiem tego roku w Moskwie, jak ogłosił żyd Jarosławski, że muszą spalić wszystkie kościoły świata. W Krakowie zaś, żyd adwokat nawoływał publicznie do palenia kościołów.

Jeżeli nie ma dwóch zdań, że Chrystus wszystkich tych zbrodniarzy wypędziłby na cztery wiatry, to naturalnie i narody chrześcijańskie w imię obrony swych skarbów narodowych i religijnych, powinny to uczynić.

Ojcowie Kościoła, Sobory chrześcijański Papieże i Biskupi, przestrzegali wiernych przed złymi i szkodliwymi wpływami żydów i zakazywali wszelkich z nimi stosunków.

Papieże Aleksander III i Inocenty III zakazują chrześcijanom pod klątwą wszelkiej łączności z żydami. Pius V Święty wygnał żydów z Państwa Kościelnego w roku 1568. Papież Benedykt XIV wydał specjalną Bullę do Prymasa, Arcybiskupów i Biskupów Polski w roku 1751 w sprawie jej odżydzenia nakazując Im, by karami kościelnymi zabraniali wiernym wszelkich stosunków z żydami. Przestrzegał przed zgubą, która nastąpi, jeśli się Polska nie odżydzi, co wkrótce nastąpiło, a wiemy, że przyczyną upadku Polski była masoneria kierowana przez żydów. Ze względu na szkodliwy i zgubny wpływ żydostwa na chrześcijan Sobory i Synody prowincjonalne zakazywały wszelkich stosunków z żydami. Synod w Walencji 1388 r. nakazał, by żydzi mieszkali tylko w określonych dzielnicach.

USPAKAJAMY PROF. MICHAŁOWICZA

W drugiej księdze „Konstytucji Prowincjonalnych" w Polsce postanowiono: „Nakazujemy usilnie, aby żydzi nie mieszkali razem z chrześcijanami, lecz w jakimś oddzielnym miejscu w mieście, lub na wsi, aby mieli domy swoje ze sobą złączone tak, **aby mieszkanie żydów oddzielone zostało od wspólnego mieszkania chrześcijan.- wałem, murem, lub rowem.** Polecamy zaś, aby Biskup diecezjalny i władza świecka zmuszali karą, jaka się nadaje tak chrześcijan, jak i żydów, których domy są zmieszane, do sprzedania tychże, albo ich zamiany, według uznania rzeczoznawców".

Proces kryminalny o niewinne dziecię Jerzego Krasnowskiego, okrutnie przez żydów zamordowane. — Ks. Stefan Żuchowski r. 1713, str. 345 i nast.

Gdyby to wszystko nie wystarczyło do uspokojenia sumienia pana Prof. Michałowicza i jego zwolenników i gdyby uważał „Ghetto ławkowe" za naruszenie Konstytucji, to niech wpierw zażąda, by żydzi znieśli „ghetto synagogalne" i nie umieszczali na galerii żydówek, bo to tak samo przeciw Konstytucji, bo Polacy przecież uważają Polki za równorzędne sobie i równouprawnione, a każdy żyd modli się codziennie: „Pochwalony Bądź Wiekuisty Boże, żeś mnie nie stworzył gojem, niewolnikiem, ni kobietą". W kodeksie zaś religijno - prawnym „Szulchan - Aruch" ((Kicur III par. 8) uczy się: „Należy się wystrzegać, żeby meężczyzna nie kroczył między dwoma kobietami, ani między dwoma psami, ani dwoma świniami.)".

Niech więc Pan Prof. Michałowicz zniesie najpierw „Ghetto" odnośnie do żydówek, u żydów, a wtedy będzie mieć podstawy do zniesienia „ghetta" ławkowego.

Naród zaś polski, uważając żydów, jako element obcy, wrogi i szkodliwy dla siebie, musi się od niego oddzielić, przeprowadzając linię przedziału od ławki na Wyższych Uczelniach poprzez ławki szkolne, salony i saloniki wszystkie Stowarzyszenia i Związki, aż do straganu na rynku.

„MY ZARAŻAMY POWIETRZE..."

Wskazuje na tę drogę również jeden z przywódców Sjonizmu b. poseł Grinbaum, który powiedział o swych pobratymcach: „My zarażamy powietrze, jako naród chory" (Moment r. 1929 Nr. 272).

A zatem nie tylko „ghetto" ławkowe, ale zupełna izolacja numerus nullus jest tutaj wskazany wobec narodu chorego.

to jest tak

BELGIJSKIE WZLOTY I UPADKI

Na wiosnę tego roku w czasie kampanii wyborczej w Brukseli dwa nazwiska wybijały się na pierwszy plan w belgijskim świecie politycznym: van Zeelanda i Degrella. Obydwaj przeciwnicy wyborczy stanowili dwa symbole i walczyli ze sobą o prymat nietylko w samej Brukseli.

W wiosennej tej walce wyborczej dzięki stanowisku wyborców katolickich zdecydowane zwycięstwo nad swym przeciwnikiem odniósł Van Zeeland. A przegrana ta miała dla Degrella decydujące znaczenie, od czasu jej bowiem wpływy i znaczenie wodza „rexistów" jeszcze bardziej się umniejszyły. I na widowni politycznego życia w Belgii pozostał sam Van Zeeland, wszechmocny i zwycięski.

Szybko jednak przyblakła i jego gwiazda. Naskutek wykrytych milionowych nadużyć popełnionych pod jego protektoratem przez żydów Barmatów, — zmuszony został ostatnio do ustąpienia z rządu. A cień ogromnej oszukańczej afery zaciąży napewno nad jego możliwościami w przyszłości.

Nie poraz pierwszy się zresztą zdarza, że socjalistyczno - masoński rząd ustępuje po skompromitowaniu się nietyle politycznym, ile... kryminalno - finansowym. To samo było przecież przed kilku laty we Francji z aferą Stawiskiego i obecnym premierem Chautempsem. (w).

KOLCE BEZ RÓŻ



ZŁOTY WÓŁ

W obronie komunizującego zarządu ZNP wystąpił p. Wolicki wydający w Karczmie pod Złotym Wołem poważne pismo „Na Straży Demokracji". Cały ostatni numer wypełnia sam redaktor i oto próbki jego stylu:

W paru godzinach sprawa się wyjaśni... ja czynność panów rozumię... niedawno jak dziś rozmawiałem... za kilka godzin jazdy w wagonie znalazł się w Warszawie... zaczęli go indagować w sposób wybrednie grzeczny...

Czy aby p. Wolicki spod Złotego Wołu nie jest nauczycielem polonistyki?

Mglista zapowiedź prof. Michałowicza

„ciekawych szczegółów" w sprawie ghetta

Bojkot wykładów prof. Kotarbińskiego

Prof. Michałowicz, znany ze swego niefortunnego wystąpienia w sprawie ghetta ławkowego na klinice dziecięcej UJP, udzielił wywiadu żydowskiemu dziennikowi „Der Moment". Wywiad utrzymany jest na poziomie poprzednich wystąpień prof. Michałowicza i nie warto by się było nim zajmować, gdyby nie zapowiedź nieokreślonych bliżej wydarzeń w sprawie ghetta ławkowego.

Na pytanie żydowskiego dziennikarza: „A jaka jest opinia wszystkich pańskich kolegów profesorów o kwestii ławkowej?" — prof. Michałowicz odpowiedział:

„Przeważająca większość pp. profesorów na uniwersytecie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego jest przeciwna wprowadzeniu osobnych ławek ghettowych dla żydów. Niebawem zapewne dowie się pan dokładniejszych ciekawych szczegółów. Może jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia. Narazie mogę panu tylko powiedzieć, że senat akademicki naszego uniwersytetu jeszcze nie zaakceptował rozporządzenia ghettowego, aczkolwiek czynione były pewne starania w tym względzie. Jak będzie dalej, to jeszcze zobaczymy".

Mglista zapowiedź prof. Michałowicza ujawnienia w ciągu bieżącego jeszcze tygodnia „ciekawych szczegółów" w kwestii ławkowej, wydaje się nam być zapowiedzią jakiejś nowej akcji czynników t. zw. „demokratycznych" przeciwko zarządzeniu rektorów. A może zapowiedź prof. Michałowicza ma być pogróżką? Pod czyim w takim razie adresem.

Prof. Michałowicz zagorzały obrońca praw żydów do siedzenia między Polakami znalazł nowego „kolegę" w osobie prof. Kotarbińskiego, który dla zamanifestowania swej solidarności z żydami prowadził wykład stojąc. Młodzież odpowiedziała na tą demonstrację prof. Kotarbińskiego bojkotem jego wykładów.

Czy strajk okupacyjny jest przestępstwem?

Rozstrzygnie wyrok sądu

W związku z ostatnimi strajkami okupacyjnymi w Katowicach i okolicy do prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach wpłynęło doniesienie karne przeciwko około 20 robotnikom, którzy w czasie strajku przy pomocy różnych gróźb zmuszali innych robotników do porzucenia pracy.

Sprawa ta będzie miała zasadnicze znaczenie, gdyż trzeba będzie rozstrzygnąć, czy strajk okupacyjny jest przestępstwem. Orzeczenie to będzie miało wielkie znaczenie dla robotników, gdyż dziś strajk okupacyjny jest nieraz jedyną skuteczną bronią w walce z wyzyskiem kapitalisty.

Co przynoszą ustawy

W sprawach pracowniczych

URLOPY PRACOWNIKÓW MŁODOCIANYCH

Ustawa o urlopach reguluje odrębnie kwestię obowiązku udzielania urlopów pracownikom młodocianym, t.j. takim, którzy nie mają skończonych lat 18. Pracownicy młodociani poniżej lat 18, korzystają po roku pracy nieprzerwanej z 14-dniowego urlopu.

Jeżeli jednak pracownik młodociany zatrudniony jest w charakterze pracownika umysłowego, to do niego stosują się przepisy o urlopach dla pracowników umysłowych (2 tygodnie po 6 miesiącach pracy, miesiąc po roku pracy).

Jeżeli pracownik młodociany uzyskuje prawo do urlopu przed ukończeniem lat 18, to choćby ten urlop został mu udzielony po ukończeniu lat 18, korzysta jednak wówczas z 14 dniowego urlopu.

MIESZKANIA DLA PRACOWNIKÓW ROLNYCH

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszone zostało rozporządzenie ministra op. społ. i roln. w przedmiocie mieszkań dla pracowników rolnych i leśnych. Rozporządzenie rozróżnia pracowników „rodzinnych" i samotnych. Lokale dla pierwszej kategorii winny składać się conajmniej z jednej izby i komory o łącznej powierzchni najmniej 25 m. kw. Izby mieszkalne dla „samotnych" winny być tak obszerne, aby na każdą osobę przypadało nie mniej niż 4 m. kw. podłogi. Rozporządzenie to przewiduje również liczne wymogi dla zapewnienia higieny mieszkaniowej.

Depesza prez. Greisera pozostanie bez odpowiedzi

Katolicka Ajencja Prasowa w ślad za wiedeńską „Reichpost" donosi, że Stolica Apostolska nie zmieni swego stanowiska w sprawie utworzenia parafii polskich w Gdańsku. Depesza prezydenta Senatu gdańskiego pozostanie bez odpowiedzi, ponieważ nadesłana została z pominięciem oficjalnej drogi, mianowicie reprezentującego wolne miasto Gdańsk, ambasadora Polski przy Watykanie.

Stolica Apostolska uznała za stosowne poinformować przedstawiciela Polski o tej depeszy. Zaznaczyć należy, że biskup gdański przedsięwziął utworzenie na terenie Gdańska parafii polskiej w porozumieniu ze Stolicą Apostolską i po przedstawieniu sprawy Nuncjuszowi Apostolskiemu w Warszawie.

„Ozon" upodabnia się do B. B.

Znamienny głos konserwatystów

„Czas" poświęca wstępny artykuł porównaniu B. B. i Ozonu. „Czas" pisze:

DO OZN przystępują ludzie wyznający zasady, pozostające z tą deklaracją w zasadniczej sprzeczności, przystępują nawet tacy, którzy współpracują z organizacjami wyraźnie akcji obozu przeciwdziałającymi. Nowy obóz coraz bardziej upodabnia się do Bloku, coraz bardziej zatraca charakter ideowo zwartego stronnictwa politycznego, stając się w coraz to większym stopniu zbiorowiskiem ludzi o najróżniejszych przekonaniach zarówno takich, które się z deklaracją płk. Koca pokrywają, jak również takich, które są jej jaskrawym zaprzeczeniem, nie mówiąc o sporej gromadzie różnego rodzaju karierowiczów, którzy stosownie do koniunktury swe poglądy zmieniają. Powstaje więc coś w rodzaju nowego Bloku z tą jednakowoż zasadniczą różnicą, że podczas gdy w bloku od nikogo nie żądano podpisania się pod jakimś wspólnym programem, a więzią łączącą wszystkich jego członków była wiara w Piłsudskiego, O. Z. N. swój program posiada, lecz ponieważ nikt się nim na serio nie przejmuje, członkowie obozu zostają przez to samo pozbawieni jakiejkolwiek więzi, któraby ich łączyła.

Nie chcemy wchodzić w przyczyny niezadowolenia konserwatystów z Ozonu. Sama ocena ewolucji Ozonu jest niewątpliwie słuszna.

Orzeczenie S.N. w sprawie Odszkodowania za nieszczęśliwy wypadek

Na podstawie orzeczenia Sądu Najwyższego (L. C. I. 771/36), wyjaśnia się co następuje: Uprawnieni do odszkodowania wskutek wypadku mogą dochodzić od pracodawcy nadwyżki ponad świadczenia z tytułu ubezpieczenia, lecz tylko w tym wypadku, o ile niezdolność do zarobkowania, choroba lub śmierć pracownika spowodowane zostały rozmyślnie przez pracodawcę lub jego zastępcę. Orzeczenie powyższe odnosi się także do wypadków, wyniklych na skutek zaniedbania przepisów o ochronie życia i zdrowia pracowników.

Tabela loterii

6-ty dzień ciągnienia 1-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł.: 115751
5.000 zł.: 61713
2.000 zł. 90636
1.000 zł.: 48767 79607 179704 191202
500 zł.: 52277 75635 82021 118392 121700 148859
400 zł.: 119 22411 31689 58112 111388 118372 135655 144679 158191 180496 191069
Po 200 zł.: 14201 22667 34981 49255 52528 54523 94688 147859 178106
Po 150 zł. 2644 10018 12747 15382 18819 24258 54600 69167 82164 87876 87213 89247 119585 127226 128496 132606 137024 158351 166837 171733 172716 174609 177986 180118 186068

Wygrane po 100 zł.

397 700 863 80 1004 313 2124 751 3366 843 89 4109 297 452 924 5231 83 727 6520 28 698 769 971 90 7261 413 597 9257 607 778 10815 11241 436 542 931 12554 648 13347 516 728 14073 315 454 16142 88 512 17056 518 70 826 18010 748 19748

20557 614 21094 180 287 954 22211 23126 31 680 885 24403 853 26125 446 27535 684 881 28224 34 335 29090 344 543 726 31711 897 32322 598 33152 499 963 34022 35009 76 144 377 482 507 636 36643 37263 364

38012 514 39876 40044 247 41458 882 42118 98 201 858 43005 325 461 44247 668 46103 406 96 643 970 95 47617 34 767 948 48087 159 86 600 3 982 49144 372 504 992 50107 391 51171 54180 373 665 836 55923 56201 511 59 5351

147603 148583 959 149239 357 676 150240 151622 852

153157 768 935 154293 853 155250 443 503 156390 558 844 157760 972 158724 866 159212 446 998 160272 58 308 67 987 161715 800 162631 6 163181 696 999 164483 562 855 84 165050 166837 167943 168135 384 169428 566 691 170051 373 817 171183 567 173586 989 174156 175303 177011 224 475 178471 6 758 179424 684 180176 196 225 545 58 839 181016 392 554 706 182187 538 822 94 183072 206 823 960 184038 137 407 189018 21 582 722 186201 981 187023 661 18045 277 305 435 189281 90 362 607 765 92 830 190179 191148 314 888 192422 73 193013 361 194481 833

Wygrane po 50 zł.

328 444 88 505 817 1376 515 943 2003 18 114 354 642 92 812 3387 402 23 27 878 4458 551 879 5065 95 396 6194 348 7173 96 529 830 22 8160 71 525 37 844 9073 365 621 777

10212 452 576 752 88 904 11188 224 977 12032 165 525 56 606 13041 231 397 882 14024 233 67 325 763 15347 653 782 921 91 16989 17381 85 542 18030 498 548 57 843 19016 68 234 514

20281 377 837 21474 876 22084 271 78 598 625 23164 220 86 500 24090 193 418 505 89 920 25222 26001 120 27107 208 397 455 973 28037 155 775 29257 761 30217 333 412 766 801 39 31048 371 753 904 32752 811 15 33096 205 315 82 453 746 933 34491 711 818 35304 451 538 89 822 930 36260 655 37005 36 158 551

38168 868 39368 417 599 717 937 40084 169 577 637 44 758 41398 726 872 42208 341 817 43198 234 341 529 44180 45060 608 18 722 38 58 46474 48120 85 403 533 712 49297 619 854 50330 418 514 94 903 58 70 80 81 51214 383 52267 466 508 61 53039 231 423 501 667 54018 148 73 340 423 550 55052 63 528 864 56207 447 70 857 944 65

59159 770 60078 464 645 903 61301 774 62048 127 52 496 911 64107 375 65224 66517 67134 435 54 510 780 68144 305 89 469 659 715 76 923 69289 362 615 836 70824 71432 92 605 995 72033 226 503 73454 93 74957 92 75164 339

76659 874 77113 365 797 977 78666 95 775 86 79133 954 80097 369 96 439 885 917 81357 626 53 713 82474 783 83074 85299 457 776 829 86381 87341 457 500 706 88252 539 53 82 89337 85 475 900 36 90205 485 91194 92468 525 924 93075 223 336 896 923 94236 574 908 95072 689 96734 922 97298 98068 169 401 880 99801 77 100022 101033 91 100 85 244 383 427 841 102120 688 103058 222 104161 105077 210 31 83 543 687 107027 229 108364 512 88 109301 506 110413 650 824 111250 535 112005 137 379 113011 488

114288 90 360 83 691 115099 649 711 116077 295 448 505 69 99 821 117071 176 409 118183 677 119266 531 605 873 120112 121360 622 803 57 122012 385 124093 230 906 125270 619 700 809 126044 757 825 127205 897 902 75 128068 508 937 47 129007 482 788 130154 89 236 404 665 737 131087 118 552 132174 959 133996 134193 881

135409 988 136551 805 137023 49 223 139336 78 883 140002 102 738 141160 857 143024 320 437 67 144091 118 218 145167 632 892

79 57333 66 97 233 35 450 611 745 68 58138 219 345 627 877 59390 68 96 437 573 885 901 60001 342 647 913 61268 91 370 419 751 62189 290 399 499 664 815 63108 99 396 795 64103 354 49 865024 252 92 67023 297 515 817 992 68136 588 702 833 966 69148 509 755 829 70814 985 71039 75 100 391 446 65 542 98 72074 111 206 416 516 34 643 939 73080 167 222 377 633 74421 688.

76509 938 77198 526 623 985 78163 208 72 95 498 610 79363 645 80017 458 601 829 81080 200 82708 83719 831 930 84152 310 54 699 914 85632 86085 282 473 577 87043 334 466 92 679 88166 69 89140 249 708 854 80 90688 718 837 955 91259 339 638 75 992 92184 94 202 42 93158 447 728 49 811 943 94023 161 867 95025 655 969 96046 520 793 97169 316 409 35 525 601 766 98192 283 454 555 645 957 99133 430 560 91 919 23 100120 524 60 702 814 36 101865 91 102209 443 639 83 751 104348 612 105041 42 136 566 608 38 711 869 78 106013 298 334 685 772 971 107805 35 89 108080 125 286 651 69 109164 427 698 924 110028 350 656 702 894 111137 386 511 815 112391 602 32 925 113122 251 82 84 330 487 582

114053 661 78 724 848 115045 216 116552 117036 278 621 836 58 118207 812 21 119049 340 55 633

120454 121602 122906 78 96 123066 390 496 890 124044 458 986 125180 263 332 818 902 126392 127029 353 632 128599 791 246 129484 531 806 130159 82 219 305 500 85 9187 131207 47 757 813 49 132011 571 133270 95 391 722 816 134053 206 654

135124 136281 503 743 802 137154 321 98 528 138499 139279 352 712 140122 71 246 677 942 141115 511 740 49 870 142498 143235 78 553 75 927.

144260 165056 592 146061 159 237 411 65 584 875 147135 235 300 783 148298 422 690 772 960 149295 423 79 96 611 84 150622 881 921 151445 573 680 802 35

152281 75 433 153168 164106 329 43 647 74 155004 143 375 496 156304 73 484 718 901 157153 764 856 159082 293 494 567 639 925 160000 137 161222 725 162583 921 163838 164268 489 560 165276 421 810 166129 34 717 20 167397 556 773 906 169551 975 170070 414 171923 172155 360 530 667 173204 174018 35 146 811 175462 834 176176 431 171113 747 178149 179570 729 180017 9 183 220 672 711 918 40 187045 475 967 182475 183034 940 184393 185414 92 791 975 186234 330 566 187128 86 314 937 188422 189208 76 841 911 190824 58 191007 244 85 538 824 192571 615 715 881 977 193604 194106 659 727

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 186971.
15.000 zł.: 65191.
10.000 zł.: 169528.
5.000 zł.: 12604 29830 137611 191293.
2.000 zł.: 44220 52217 72678 115996.
1.000 zł.: 33270 36537 151994 183684.
500 zł.: 654 23646 52355.
400 zł.: 2554 39891 76686 97122 106465 121978 122196.
200 zł.: 9254 40381 45682 46550 59868 71220 93149 118571 179596.
150 zł.: 13906 15836 18082 22559 31199 41098 55144 233 62647 72856 74195 94675 99255 106176 111970 116826 130901 135127 136459 141573 148626 162198 164285 415 172459 179953.

Wygrane po 100 zł.

174 941 1331 2038 3135 816 4716 6914 7062 11101 12072 13105 72 501 79 17527 18015 295 20059 21005 632 22064 295 963 23566 24223 368 717 26472 27234 28057 30360 502 735 820 91 33738 34203 347 36510 37052

38574 39387 902 40657 83 965 42408 43061 235 335 44526 679 45550 664 68307 891.

50639 955 51604 868 52631 54189 670 56266 641 875 997 59393 610 28 60518 680 757 61 847 61753 62169 539 698 63175 64794 65046 551 68753 69479 70454 71651 73504 739 74775 76057 177 78180 79220 879 82263 84122 86301 88170 300 89170 686 90875 93231 95133 675 96185 97015 69 98161

100503 652 102259 655 103126 779 104807 105772 106196 972 108464 109569 110516 111861 112362 448 114307 115664 728 116221 446 117195 208 846 118815 953 58 119894 120268 758 121168 821 987 124405 735 125127 127554 899 128160 132167 133199 134724 135089 137660 906 138471 140708 142152 993 146622 81 147155 148001 543 149017

150369 534 154491 641 990 156218 159367 160360 568 162582 796 164665 165596 166056 404 169765 172831 57 174514 656 176301 593 601 32 178629 740 179043 180127 181357 679 183336 184064 185714 186270 187482 790 191569 193163 194036

Wygrane po 50 zł.

399 2239 3710 4476 754 5640 895 7379 728 981 8245 341 584 11797 12806 18 13245 982 14323 15783 17773 978 18621 22389 792 919 24003 208 806 25225 348 26714 950 27330 28154 449 29268 208 703 933 43 31277 751 848 32081 584 966 33713 34372 22 511 608 35898 36054 37240 487 560

38379 537 39182 289 609 65 40420 64 513 46 656 41023 43068 683 711 44553 694 45063 283 46049 48113 31 538 878 953 49560.

50048 929 52644 53068 382 506 91 54068 80 586 713 55639 56759 57216 596 722 58077 257 726 59709 60022 318 62141 764 63405 808 963 64397

Pejzaż Ziemi Świętej

Wystawa T. Michrowskiego u Techników

W zaproszeniu na wystawę autor uprzedza, że będzie ona miała, nie tylko artystyczny charakter, gdyż realistycznie traktowane obrazy zapoznać mają widza ponadto z terenem Palestyny, z architekturą Wschodu, oraz z zabytkami miejsc świętych. I dlatego na wystawę urządzoną przez Tadeusza Michrowskiego w Stowarzyszeniu Techników (Czackiego 3/5) trzeba patrzeć jednocześnie z dwojakiego punktu widzenia.

Jako dzieło o znaczeniu dokumentarnym ten zespół 50 płócien posiada niewątpliwie duże znaczenie, zwłaszcza, że zaprezentowana architektura i krajobraz prawie z całkowitym poświęceniem indywidualności na rzecz niezwykle ścisłego zanotowania budowli ,fragmentów i pejzażów.

Założenia dokumentarne Michrowski posunął tak daleko, że obawiałbym się poważnie mówić o stronie artystycznej tej całej wystawy. Dokumentaryzowanie ma zawsze tę fatalną stronę, że zmusza, przynajmniej częściowo do likwidowania perspektywy malarskiej i w każdym obrazie — dokumencie jest z reguły zbyt wiele momentów jednakowej wagi i równego natężenia. Przy pokazaniu większych fragmentów to przytłaczanie widza masą architektury, która nie jest uporządkowana przez artystę na rzeczy najważniejsze i mniej ważne i zaprzeczanie farbą rysunków jest i dla widza i dla malarza niebezpieczne. Bo z jednej strony artysta robi wysiłek na pokazanie normalnych perspektywicznych zbiegów i oddaleń, a z drugiej, aby i dalsze fragmenty były widoczne, wzmacnia je kolorem tak, że wychodzą poprostu na pierwszy plan i w oku widza wywolują nieporozumienie i poczucie, że coś jest nie w porządku.

Z tego właśnie konfliktu nie udało się wyjść szczęśliwie Tadeuszowi Michrowskiemu, a „Fragment Jerozolimy", „Betleem" czy „Jerycho" powinny być oglądane łącznie przez specjalistów, ktorzy się architekturą i urbanistyką intresują i którzyby z założenia nie patrzyli na nie jako na dzieła pretendujące do wartości malarskich.

Malarz swoją formą pokazania ma możność zainteresować widza nawet takimi rzeczami, które są dla niego obojętne. I dlatego z punktu widzenia przeciętnego odbiorcy sztuki, lepiejby się stało, gdyby Michrowski zrezygnował z nużącego realizmu, a z większą swobodą przemówił do tych wszystkich z którymi dane mu jest mieć kontakt za pośrednictwem wystawy.

Stosunkowo najszczęśliwiej, a niejednokrotnie bardzo dobrze wypadły fragmenty, które same przez się były ciekawe i nic na realiźmie nie straciły. Tu należy wymienić przede wszystkim „Dziedziniec Bazyliki Grobu", „Kaplicę Franków", „Pod Bramą Damasceńską" i „Via Dolorosa". Za te obrazy należy się artyście szczera wdzięczność, chociaż wiszą one obok takich prac, które mają błędy rysunkowe, pokazujące, w wielu wypadkach, łamanie się malarza z najprostszymi zasadami perspektywy. Jedna z „Bram Damasceńskich" jest zupełnie źle narysowana i przystępowanie do widza z takimi zaniedbaniami z pewnością wiele artyście zaszkodzi, bo widz warszawski jest niestety „zdemoralizowany" i wymaga aby z nim rozmawiano przynajmniej bez błędów ortograficznych.

I tu po raz drugi należy podkreślić, że widz zrażony formą nie zauważy tego, że Michrowski ma wiele zalet kolorystycznych i wiele bardzo miłych rozwiązań przy łamaniu świateł i cieni.

Jerzy Stokowski

Przedstawienie dla dzieci w Teatrze Wielkim

„Warszawskie Podwóreczko" dla dzieci w Teatrze Wielkim cieszy się niebywałym powodzeniem. Mali aktorzy z werwą i zapałem wciągają milusińskich z widowni do osobistego udziału w wyjątkowych atrakcjach, jak huśtawki na „scenie opery" — tańce — śpiewy — ciekawe bajki i opowiadania w wykonaniu Ich wujaszka „łyska" H. Małkowskiego. Widoczny entuzjazm udziela się wszystkim i łączy miłość wzajemną. Rozdawanie kolorowych baloników sprawia rozpromienionej dziatwie wielką radość i zadowolenie.

Dom sztuki w Los Angeles

dziełem polskiego artysty

W Los Angeles nastąpiło otwarcie gmachu dorocznych wystaw sztuki, związanego ściśle z inicjatywą polską. Wyszła ona bowiem od szeroko tu znanego, a zmarłego przed kilku laty artysty malarza Teodora Modrakowskiego. To też uroczystość inauguracyjna była równocześnie złożeniem hołdu pamięci artysty polskiego.

433 49 65141 66914 67984 68154 939 69554 70245 722 45 71529 72763 800 73458 724 74949 75208 92 504 768 77353 492 584 78432 867 79512 80243 304 573 750 821 991 81571 82260 83272 429 821 36 84244 47 85327 87915 88239 720 89578 625 769 90077 371 661 951 91027 895 92554 93692 920 94166 271 95209 977 96084 497 602 876 959 97100 249 631 98696 99333 645 849

100101 323 101332 432 712 102166 491 528 103198 916 104182 105628 746 849 106492 712 107074 82 265 378 108138 618 109095 865 110573 97 111291 112256 341 573 739 830 958 114152 842 54 115201 91 466 116549 117677 734 118419 119137 809 13 120202 98 711 121145 601 122185 241 44 744 858 124665 125120 126473 691 129380 427 130858 131841 132060 92 139 273 133129 459 754 135071 194 269 136213 138025 157 139506 977 140044 141268 142115 143074 840 144793 874 82 145205 749 147901 148413 778 149672 731

150125 391 153545 615 154152 232 880 157802 39 158956 159105 160315 775 161124 328 713 41 162206 77 482 165177 599 829 166174 167417 775 168395 169309 170511 173624 742 175401 722 908 176363 421 177179 178491 763 821 179407 16 554 685 849 181823 551 182015 530 772 835 184124 449 567 186060 262 80 557 187353 666 915 188050 751 189383 417 190592 713 191013 375 192492 868 193044 65 246 86 194441

IV ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

792 1104 594 2986 3152 262 6260 536 7132 59 8263 410 59 727 10194 909 920 50 11048 970 14698 887 16463 17394 19345 479 21014 206 831 22038 646 25046 26503 768 27468 906 28111 734 30465 617 31321 39 724 32955 33055 34385 499 599 35322 746 927 36182 666 708 989 37176 38452 932 39146 40038 41380 42847 43633 44628 45213 44 46060 442 49893 50158 51369 54546 55133 229 423 56423 57388 869 58365 23 424 59681 60472 61205 669 62023 63811 64133 341 442 65146 201 405 768 67393 926 69724 70677 71292 73764 74447 560 75825 76222 407 921 78240 439 689 723 985 79426 788 80536 82638 740 877 83120 84135 376 487 85066 426 86796 864 89027 167 373 89672 90735 92857 94872 95616 903 98262 421 888 99811

100050 101010 102358 738 103086 105698 864 106800 107188 475 810 108293 470 109603 110604 898 111159 112128 205 770 113111 36 114651 876 115742 116386 117537 855 119959 121012 47 655 975 122814 123758 935 126090 127214 338 76 901 128237 610 864 130374 131075 132156 262 88 133668 134481 135391 136223 137063 18338 447 890 956 139088 140121 623 816 142015 144731 145148 796 146797 147371 475 855 148722 149016 150327 151236 560 655 153003 154492 155392 156092 581 157240 158544 159144 160282 461 163098 164116 79 165029 166120 190496 172697 175613 177081 340 840 179608 832 183131 623 988 184167 185767 844 186551 188676 189359 508 191444 192978 194687 732 830

Wygrane po 50 zł.

263 963 1261 889 4238 93 5204 6632 7582 8058 795 827 9855 900 10429 728 11244 633 733 12869 13325 618 14260 704 98 834 15666 703 16043 394 759 17196 18721 804 96 21200 872 22501 936 23173 810 25873 26188 95 719 27048 29041 175 249 712 31321 750 32548 891 33290 501 848 115 437 618 35329 621 36610 33 825 37273 439 621 40005 93 353 41972 42314 814 43843 4451 827 45231 455 46870 94 47346 48412 694 49957 70 50068 162

51494 658 52305 450 505 46 52 81 53152 468 819 54538 56012 42 571 970 57607 95 702 58093 896 59295 355 854 60271 362 517 812 20 61938 62938 65084 565 67 966 66038 306 402 17 67318 29 445 92 68571 931 69387 975 90014 476 775 71220 691 762 948 72064 448 806 73220 366 558 74105 75245 578 76624 77803 974 78532 79498 554 809 966 80120 452 507 53 81215 353 82176 86285 752

822 87212 336 631 873 88126 84 778 89710 910 90007 208 313 37 801 91033 733 844 92543 743 90037 187 361 673 94227 402 95146 97 224 596 693 783 96095 831 937 97114 22 214 98136 485 82

100084 62 249 101308 54 695 102769 863 103301 511 105579 106042 107810 108551 989 109534 63 657 764 110546 111205 63 331 441 602 112533 113346 91 689 114363 684 115041 557 982 115113 341 927 30 117982 118425 38 119862 120012 121206 85 339 553 50 94 648 708 1222805 347 123027 57 433 124029 982 125250 303 634 127255 548 735 18265 406 633 798 129772 130060 132188 551 651 133044 991 134001 310 115162 556 116322 518 137196 786 138322 436 139066 530 140851 141662 142410 622 819 997 143245 144085 313 572 628 145019 178 330 861 146323 913 147232 346 148476 848 930 1

151380 742 152355 153686 154501 811 955 195197 575 621 157116 682 880 158376 493 596 189128 874 160952 161492 783 162189 164078 127 212 166305 944 167354 576 178730 44 892 9 169061 626 170498 171099 468 542 613 192003 525 602 173329 174334 884 175064 423 840 26 974 175064 423 177251 364 179108 45 180271 853 182694 762 919 183111 184539 781 837 185033 45 482 628 186051 187665 188089 831 63 73 189045 191444 192211 491 519 711 952 193653 194451

JACEK BRZEZINA 59)

PANI NA PUSTYNNYCH SZLAKACH

POWIEŚĆ

Pani d'Anduston odeszła z sierżantem na bok.

— Co o tym myślisz?

— Doprawdy nie mam pojęcia o co Dżekowi chodzi. Może nas wpakować w dziwną kabałę, sam nie nadstawiając pleców. Ze swojej strony uważam, że lepiej byłoby sprzątnąć gościa od razu. Na co czekać?

Sierżant był już spokojny. Nie podnosił głosu i nie klął. Widocznie zrozumiał, że takim postępowaniem może tylko polepszyć sytuację znienawidzonego więźnia.

— Zabić go nie możemy (sprawiało jej satysfakcję to słowo). Dżek musi mieć jakieś plany.

— Ale jakie? Czemu dokładniej nie zadepeszował?

Zamyśliła się chwilę.

— Mam wrażenie, że przejrzałam grę Dżeka. Chcę sprawdzić, czy wiedzą co o nas i w razie czego mieć Anglika jako zakładnika. Odda im go, jeżeli nam dadzą spokój!

— Może i racja. Ale co o nas mogą wiedzieć? Wydostałaś coś z jeńca?

— Wszystko! — Opowiedziała mu w krótkich słowach całą usłyszaną poprzednio historię.

— Ciężar mi spadł z serca! — westchnął sierżant. — Ale to głupiec z niego. Tak się nie ubezpieczyć! Za pewny był siebie!

— Miał pan do mnie prośbę — zwróciła się znowu do Anglika, — bym pokazała mu przed śmiercią nasze składy, gdzie przechowujemy opium. Uczynię zadość pańskiej ciekawości, więcej nawet, zamknę pana w tych składach!

— Będziesz miał opium powyżej uszu, a może ci się odechce go szukać!

— Proszę nie myśleć, że można stamtąd uciec! Próżny trud. Zresztą sam się pan przekona.

Grave z pozorną rezygnacją zgodził się na wyrok.

— Jak długo macie zamiar trzymać mnie tutaj?

— Doprawdy, przykro mi, lecz nie wiem. Będziemy czekać póki Dżek nie przyśle jakichś bardziej konkretnych rozkazów.

Rozmawiali iście salonowym tonem, który znów począł wprawiać we wściekłość sierżanta. Hamował się jednak, wiedząc, że wybuchami może sobie tylko zaszkodzić.

Arabowie związali ręce Anglika i przewiązali mu chustką oczy.

Czuł, że prowadzą go w kółko po sali, prawdopodobnie dla zmylenia orientacji. Po paru minutach namacał w końcu pod nogami stopnie i podtrzymywany z dwóch stron zszedł w dół. Owionął go chłód wilgoci. Szli gdzieś dość długo, wreszcie skrzypnęły jakieś drzwi, znowu zeszli parę schodków i zdjęto mu z oczu chustkę.

W świetle karbidowej lampy, trzymanej przez jednego z beduinów, ujrzał kwadratową, kamienną niszę. Wejście do niej stanowiły grube opancerzone drzwi, otwarte w tej chwili. Za umeblowanie służyło kilkanaście stojących pod ścianami pak. Poznał je po wielkim, czarnym napisie, namalowanym na każdej:

„C z e k o l a d a".

— Dostanie pan tu jeszcze materac i wodę. Bez światła można się obyć. Krzyczeć nie potrzeba, bo i tak nikt nie usłyszy — wskazała znacząco grube, noszące ślady wieków, jednak krzepkie kamienne mury, pozbawione jakichkolwiek okien czy nawet szczelin.

— Szczurów tu nie ma. Bronią im wstępu drzwi, inaczej zjadłyby pana i nasz towar! Z głodu też nie damy panu umrzeć.

— Stanowczo zbytek łaski! — zaironizował pociągając nosem. — Reumatyzmu się nabawię, o ile będę musiał dłużej tutaj siedzieć. Wilgoć paskudna!

Feher zaśmiał się.

— Nie będziesz niebezpieczny dla kobiet, gdy cię pokręci.

Skierowali się ku wyjściu.

Pani d'Anduston szła ostatnia. Miała już zamknąć drzwi, gdy usłyszała, że Anglik woła ją cicho. Przystanęła.

— Czego pan chce?

W świetle trzymanej lampy widziała, że siedział na pace i patrzył na nią dziwnym wzrokiem.

— Jednej rzeczy ci nie powiedziałem — pierwszy raz mówił do niej przez ty. — Wszystko przewidziałem w moich planach prócz jednego. Nie myślałem, że się w tobie z a k o c h a m!

Stała jak urzeczona.

— Hallo, Ida! Co tam tak marudzisz! — zahuczał pod kamiennym sklepieniem głos Fehera.

Powoli, bez słowa, zamknęła drzwi od celi. Serce łomotało jej w piersiach. Stało się to, co przewidywała. Choćby Dżek jej przysłał nie wiem jakie rozkazy, Tom Draws (bo tylko pod tym nazwiskiem mogła o nim myśleć) mógł być pewny życia!

(D. c. n.).

Dwie tragiczne katastrofy
na kopalni „Wujek" pod Katowicami
1 zabity — 4 ciężko rannych

KATOWICE, 26. 10. We wtorek o g. 8-ej rano, w kopalni „Wujek" w Brynowie pod Katowicami odczuto na poziomie 540 m. gwałtowny wstrząs. Wskutek wstrząsu oderwała się ściana węgla, zasypując trzech górników.

W wyniku rozpoczętej natychmiast akcji ratunkowej, zasypanych górników wydobyto po dwóch godzinach na powierzchnię. Jeden z nich jest ciężko ranny, dwaj inni lżej. Ofiary nieszczęśliwego wypadku odwieziono do szpitala w Katowicach.

Podczas akcji ratunkowej około godziny 10- ej nastąpił drugi, bardzo gwałtowny wstrząs. Zwałami węgla zostali zasypani: kierownik kopalni „Wujek", inż. Henryk Jaśkiewicz i sztygar Nowak. Kolumna ratownicza po godzinnej akcji wydobyła spod gruzów obie ofiary.

Inż. Jaśkiewicz zmarł wskutek odniesionych ran, a sztygar Nowak jest ciężko ranny. Zwłoki inż. Jaśkiewicza przewieziono do kostnicy w Katowicach. Do kopalni „Wujek" udał się delegat władz górniczych dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie tragicznych wypadków.

Szpalty prasy nieprzerwanie zapełniają wiadomości o coraz to nowych tragicznych wypadkach w kopalniach węglowych na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Czytamy długą listę ofiar padłych podczas pracy górników. Niewiele natomiast dowiadujemy się o wynikach dochodzeń wszczętych w sprawie katastrof, a nic nie słychać o konkretnych zarządzeniach, które zwiększyłyby stan bezpieczeństwa w naszym górnictwie.

Większość katastrof, to skutki „oszczędności" przedsiębiorców górniczych, używających przy eksploatacji gorszych, a zarazem tańszych materiałów, jak drzewo na stropy i podstemplowania, zabezpieczenie ścian i t. d. Tego rodzaju „oszczędności" powinny być raz na zawsze zakazane, a wszelkie próby omijania obowiązujących przepisów karane surowo.

Lista ofiar „czarnej śmierci" jest zbyt przerażająca, by można sobie pozwolić na jakąkolwiek łagodność w stosunku do przedsiębiorców, oszczędzających grosze kosztem życia ludzkiego.

Nowe źródło
dochodów mianorządu

Biurokratycznie interpretując przepisy o przymusie wodociągowym i kanalizacyjnym, Dyrekcja rozsyła nakazy nawet właścicielom placów niezabudowanych na zaprowadzenie wody i kanalizacji! — Wolno wprawdzie robić odwołania od tego nonsensu technicznego i ekonomicznego, lecz aż do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przyczem jednak należy nakleić... znaczek za 5 zł. W dodatku robi się z tego dwie sprawy oddzielne i wymaga znaczków już za 10 zł.! Jest to niczym nie usprawiedliwione pompowanie z chudych kieszeni obywateli.

Czy to prawda?

W sferach urzędniczych Zakładów Ubezpieczalni Społecznej mówią, że były intendent Zakładu Ubezpieczalni Społecznej w Krynicy p. Gębalski ma podobno jakieś dochodzenia służbowe z okresu swej pracy w Krynicy.

W związku z tym wielką sensację wywołała pogłoska, że p. Gębalski ma zostać intendentem szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie. Czy to prawda? A jeśli nie, to może ZUS sprostuje.

Wyjaśnienie

W związku z notatką naszą z d. 20 b. m. p. t. „Obrazek Matki Boskiej u żyda", proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że właściciel apteki przy pl. Bankowym p. Drecki przyjął żyda nie w charakterze wspólnika, a kierownika handlowego.

Sprytny trick żyda czy wymuszenie?
„Ściągaj pan buty i spodnie"
Wesoła sprawa przed Sądem Apelacyjnym

Przed Sądem Apelacyjnym stanął tkacz z Częstochowy Marian Bieda, oskarżony przez żyda, Szlamę Szwarcbauma, właściciela domu o wymuszenie weksli na 1500 zł. Okoliczności wymuszenia według wersji podanej przez właściciela domu są nader humorystyczne.

Pewnego grudniowego wieczoru do mieszkania tkacza przyszedł Szwarcbaum rzekomo w celu porozumienia się co do kupna losu loteryjnego. W pokoju zastał tylko żonę Biedy, Zofię, która prosiła go, aby spoczął. Naraz do pokoju wtargnął Bieda z siekierą w ręku. Zaczął wygrażać Szwarcbaumowi, wołając: „ściągaj pan spodnie i buty. Inaczej pana zabiję!". Przerażony kamienicznik usłuchał rozkazu, przy czym Bieda osobiście pomagał mu zdejmować ubranie i bieliznę. Szwarcbaum pozostał tylko w koszuli, a wówczas Marian Bieda miał zebrać porzuconą garderobę, wyrzucić ją do sionki, zamknąć drzwi na klucz, a następnie krzyczeć przez okno: „Janek, Antek, mam go tu!" „Złapałem go, jak się umizgał do mej żony!".

Szwarcbaum stał w koszuli przerażony, gdyż Bieda w dalszym ciągu groził mu morderstwem. Wówczas podeszła do niego Biedowa, mówiąc, że jeśli da coś pieniędzy, to mąż się uspokoi. Szwarcbaum początkowo proponował 500 zł. potem podniósł do tysiąca, a wreszcie wystawił weksle na 1500 zł.

Dopiero po miesiącu Szwarcbaum złożył zameldowanie do policji, zarzucając, iż Bieda zmusił go do wydania wekslu. Tkacza oskarżono więc przed Sądem Okręgowym. Nie przyznał się on do winy i wyjaśnił, że opowieść Szwarcbauma jest od początku do końca nieprawdziwa, a ma na celu uniemożliwienie egzekucji weksli, jakie kamienicznik dobrowolnie mu wystawił. Wzamian za otrzymaną pożyczkę 1100 zł. Początkowo wykupił parę weksli, a gdy zostało jeszcze do spłacenia kilkaset złotych, oskarżył go fałszywie o wymuszanie obligów.

Rzekomo poszkodowany Szwarcbaum dosyć mętnie zeznawał o okolicznościach gwałtu na swej osobie. Zeznania jego były sprzeczne z protokółem zameldowania o przestępstwie. Wobec tego Sąd Okręgowy uwzględniając te wszystkie okoliczności i niejasności uniewinnił Biedę z zarzutu wymuszenia, przyjmując tezę, że meldunek Szwarcbauma był sprytnym trickiem dla zabezpieczenia się przed zapłatą długu.

Od wyroku odwołał się prokurator. I sprawa znalazła się w poniedziałek w drugiej instancji, która skazała Biedę na 6 miesięcy więzienia i 500 zł. grzywny.

Proces szajki bandytów
oskarżonych o napad na plebanię

W Sądzie Okręgowym toczył się proces szajki bandyckiej, składającej się z 7 mężczyzn i jednej kobiety. Bandyci grasowali w końcu ubiegłego roku w okolicach Warszawy, napadając na mieszkania i sklepy. Pierwszego napadu dokonali u Henryka Kwapiszewicza, gdzie zabrali biżuterię i pieniądze. W jakiś czas później w nocy dokonano napadu na plebanię w Radziejowicach. Ksiądz Zieliński obudził się w nocy i zobaczył myszkujących w sypialni opryszków. Kiedy chciał podnieść się, bandyci zasypali go strzałami i zbiegli. Jedna z kul raniła ks. Zielińskiego, nie powodując na szczęście większych komplikacji.

Bandyci dali o sobie znać w kilka dni potem przychodząc do sklepu Kruszewicza na Targówku. Właściciel sklepu skrył się za ladą i mając rewolwer przy sobie zaczął strzelać. Bandyci odpowiedzieli również ogniem, ciężko raniąc Kruszewicza i jego żonę. Od kuli sklepikarza padł jeden z opryszków. Był to Witold Stanisławski, u którego znaleziono podobiznę jakiejś kobiety z dedykacją. Ustalono kim jest owa kobieta, co naprowadziło policję na ślad bandy.

W skład bandy wchodzili: Lucjan Antoszewski, Roman Ługowski, Władysław Sawicki, Władysław Kamiński, Jan i Wawrzyniec bracia Nowiccy, Stanisław Podlipski. Zbierali się oni w mieszkaniu Marii Dawidowskiej, która przechowywała łupy pochodzące z rabunku. W skrytce w mieszkaniu Dawidowskiej przy ul. Waliców w Warszawie odnaleziono biżuterię zabraną w czasie napadu na Kwapiszewicza.

Rozprawa przeciągnęła się do późnej nocy. Dziś we wtorek w dalszym ciągu sąd przesłuchiwać będzie świadków.

Walka ze spekulacją żydowską
Zrzeszenie właścicieli sum hipotecz.

Ostatnio odbyło się zebranie organizacyjne właścicieli sum hipotecznych. Nowopowstające stowarzyszenie ma na celu nie tylko obronę interesów wierzycieli, ale i przeciwdziałanie spekulacji żydowskiej sumami hipotecznymi oraz udzielanie pomocy wierzycielom w stosunku do nieuczciwych dłużników.

Organizowane Zrzeszenie obejmuje wierzycieli sum hipotecznych miejskich i ziemskich. Tymczasowych informacji o instytucji uzyskać można telefonicznie we wtorki i piątki od g. 7 — 9 wieczorem, tel. 225-05, lub osobiście pl. Napoleona 6 m. 6.

Król defraudantów Krzysztoforski
znowu przed sądem

W warszawskim Sądzie Apelacyjnym odbył się proces Stanisława Krzysztoforskiego, byłego naczelnika Urzędu Skarbowego w Radomiu, skazanego na 15 lat więzienia za olbrzymie nadużycia.

Sprawa Krzysztoforskiego, która odbyła się w Warszawie, dotyczy nadużyć nie na terenie Radomia, lecz w tym okresie, kiedy Krzysztoforski pełnił funkcje rachmistrza kasy skarbowej w Sosnowcu. W ciągu trzech lat Krzysztoforski zdołał zdefraudować 47.634 zł. 23 gr.

Kiedy malwersacje wykryły się, Krzysztoforski odrazu przyznał się do winy i oskarżył również byłego skarbnika, a następnie naczelnika kasy skarbowej w Sosnowcu Mesila o namówienie go i pomoc w aferze. Mesiel zmarł, wobec czego dochodzenie przeciwko niemu umorzono.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał Krzysztoforskiego na 5 lat więzienia, grzywnę 10 tysięcy złotych i pozbawił go praw na lat 8. Krzysztoforski we własnoręcznie napisanej skardze apelacyjnej wywodzi, iż należy mu się łagodniejszy wymiar kary, ponieważ odrazu przyznał się do wszystkiego. Skarży się też na pewne odłamy prasy, które zdaniem Krzysztoforskiego niepotrzebnie „reklamowały" jego proces radomski i w ten sposób przyczyniły się do wyższego wymiaru kary w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu.

Grozi katastrofa
hodowli bydła na Hucułach

Na terenie górskich powiatów województwa stanisławowskiego zauważyć się daje niebywały spadek cen bydła, które chłopi wyprzedają masowo spowodu braku paszy na przezimowanie. Tegoroczna posucha spowodowała bowiem przepadnięcie sianokosów i jeżeli chłopi nie otrzymają pomocy, hodowli górskich powiatów grozi katastrofa. (js.).

Listy do Redakcji

Prof. Zarankiewicz nie jest żydem

Otrzymujemy następujący list:

W numerze 340 z dnia 24 października br. w dzienniku WPanów ukazała się o mnie wiadomość z gruntu fałszywa — mianowicie nazwisko moje znalazło się na liście wykładających w wyższych uczelniach pochodzenia żydowskiego.

W imię prawdy, uprzejmie proszę o zamieszczenie w dzienniku WPanów na widocznym miejscu mego oświadczenia, że zarówno po mieczu, jak i po kądzieli jestem pochodzenia czysto polskiego.

Kazimierz Zarankiewicz,
zast. prof. Politechniki Warsz.
Warszawa, 25 października 1937.

Sprawa ghetta
na kursach handlowych

Jak się dowiadujemy, sprawa ghetta na Kursach Handlowych im. Bruna była przedmiotem obrad Rady Pedagogicznej w niedzielę. Rada Pedagogiczna uchwaliła wszystkich żydów, którzy strajkowali, nie chcąc siedzieć po lewej stronie — zawiesić, zaś ostateczną decyzję w sprawie wprowadzenia rozporządzenia o specjalnych miejscach dla żydów, lub utworzenia specjalnych klas żydowskich poweźmie Rada Pedagogiczna na następnym posiedzeniu w środę lub czwartek.

Jednocześnie proszeni jesteśmy o stwierdzenie, że p. dyr. Wojtowicz jest czystej krwi Polakiem i pogłoski o jego pochodzeniu żydowskim nie odpowiadają prawdzie.

Losowanie książeczek
P. K. O.

Dnia 25 października 1937 roku odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 35-te z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe seri. II-ej.

Po zł. 1.000 otrzymują właściciele następujących książeczek: 50540 54860 55162 55314 57428 57538 57806 59246 59547 60353 60576 61256 62050 62603 64649 64835 66637 67814 67831 68324 70141 70210 73307 75057 77776 79773 81363 82226 82731 83990 84802 85110 85795 85846 86200 88455 89283 89837 90493 90756 91745 91956 93273 94444 94550 98416 98418 99712 100717 100873 101085 102059 104571 105156 108038 108253 110561 110695 111382 113072 113737 114763 115780 116852 116936 117172 117819 118485 118701 118765.



Środa, dnia 27 października

6.15 „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 Fragmenty z opery „Carmen". 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Pog. dla dzieci. 16.00 „Uczmy się mówić". 16.15 Orkiestra salonowa. 16.50 Pogadanka. 17.00 Konc. solistów. 17.50 Pogadanka. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Saksofon (pł.). 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 Epizod z powieści „Wiatr w oczy". 19.20 Konc. chóru męskiego „Echo". 19.35 „Śladami myśli prof. Kazimierza Twardowskiego", odczyt. 19.50 Pog. 20.00 Melodie Monmastre'u — (płyty). 20.45 Dzienni. 20.55 Pogad. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. J. Smidowicza. 21.45 Kwadrans poezji. 22.00 Koncert popularny. 22.50 Przegląd prasy i Kom. meteorologiczny.

13.00 Muzyka na tematy religijne (płyty). 14.10 Płyty. 15.00 Pogawędka gosp. 15.15 1000 taktów muzyki w wyk. zesp. St. Rachonia. 18.00 Koncert solistów. 18.50 Muzyka taneczna (płyty) 19.50 Życie kulturalne. 19.55 Wiad. sport. 22.00 Felieton. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

Czwartek 28 października

6.15 „Kiedy ranne..." 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7,00 Dziennik. 7,15 Płyty. 8,00 Aud. dla szkół. 11,15 Poranek szkolny. Wyk. Orkiestra P. R. J. Rybczyńska — fortepian. 11,40 Beethoven: Sonata G-dur. (płyty) 11,57 Czas i hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15,30 Wiad. gospod. 15.45 Rozmowa muzyki z młodzieżą. 16.15 Muzyka salonowa. 16.50 Pogadanka 17.00 Wiedza i książka. 17.15 Koncert solistów. 17.50 Poradnik sport. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Skrzynka ogólna. 18,25 Płyty. 18.35 Aud. wiejska. Teatr Wyobraźni: „Bosman Kleń" 19,35 Duety w wyk. I. Gadejskiej i J. Hupertowej. 19.50 Pogadanka. 20.00 „Clivia" — operetka w 3-ch aktach Nico Dostala. 22.00 „Z mojego warsztatu" szkic A. Potockiego. 22.15 Koncert kameralny. 22.50 Przegląd prasy i kom. meteorolog.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Płyty. 14.10 Koncert solistów 15.10 Płyty. 18.00 Egon Petri — fortepian (płyty). 18.55 Życie kulturalne. 19.00 Orkiestra A. Furmańskiego. 19.55 Wiad. sport. 22.00 Gawęda o sztuce. 22,15 Muz. tan. (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

24,00 1) Dziennik. 2) Płyty. 3) Pogadanka. 4) Mazur baletowy. 5) Felieton myśliwski. 6) Arie z polskich oper. 7) Program na jutro.

Oddział akademicki
Związku Polskiego

W związku z ciągle rozwijającą się akcją Związku Polskiego, Zarząd Grodzki Związku Polskiego w Warszawie powołuje do życia oddział akademicki Związku Polskiego.

Praca w Związku Polskim, zmierzająca do podniesienia polskiego stanu posiadania jest dziś przez szerokie rzesze Polaków uznana za b. ważne aktualne zagadnienie. Różnorodność podejmowanych przez Z. P. prac we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego da szerokim rzeszom narodowo myślących akademików, pole do pracy w kierunku najbardziej ich interesującym. Praca społeczna włożona w wielkie dzieło tworzenia polskiego stanu posiadania da zasłużonej na polu odżydzenia Polski młodzieży akademickiej nowe możliwości konkretnej i pozytywnej pracy.

Zapisy do tworzącego się oddziału akademickiego Związku Polskiego przyjmuje biuro Związku Polskiego od godz. 10-ej do 14-ej Krakowskie Przedmieście 41, tel. 344-44.

ABC sportowe

Pracownicy ubezpieczalni strzelają

W Warszawie odbyły się II Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych.

Do zawodów stanęło 87 zawodników spośród pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych z całej Polski. Najlepszy wynik i nagrodę p. ministra O. S. uzyskał p. Władysław Pazdej — pracownik Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie.

O mistrzostwo Warszawy w zapasach

Od kilku tygodni odbywają się w Warszawie zawody zapaśnicze o mistrzostwo Stolicy w klasach A, B i C oraz w walce wolno-amerykańskiej. Sytuacja w tych mistrzostwach przedstawia się obecnie następująco:

W kl. A prowadzi bezapelacyjnie „Elektryczność", która nie poniosła dotychczas ani jednej porażki.

	gry	pkt.	st. walk
1) Elektryczność	4	8	58:27
2) Fort Bema	4	6	52:39
3) Legia	4	4	33:40
4) Skra	4	2	37:47
5) P. K. S.	4	0	26:53

W kl. B prowadzi Pasta.

Warszawski Okręgowy Związek Zapaśniczy postanowił weryfikować jako mecze o mistrzostwo jedynie spotkania w kl. A i w kl. B. Zawody w walce wolno - amerykańskiej i w kl. C będą uznane za towarzyskie, gdyż nie wszystkie zespoły w Warszawie posiadają drużyny w walce wolno - amerykańskiej a drużyny C-klasowe są przeważnie zdekompletowane.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.60; Bruksela 89.30; Londyn 26.19; Nowy Jork 5.29; Nowy Jork (kabel) 5.29 i jedna czwarta; Paryż 17.87; Praga 18.50; Sztokholm 135.10; Zurych 121.95.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 67.75; II-ej em. 69.00; 3 proc. premiowa inwest. seriowa II-ej em. 83.25; dolarówka 38.75 — 38.90 — 38.75; 4 proc. konsolid. 58.75; 4 i pół proc. wewn. państw. 55.13 — 55.38; 5 proc. konwers. 63.00.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. 70.00 — 70.25; 4 i pół proc. seria V 54.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 62.00—61.75—61,88; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 61.00.

Akcje: Bank Polski 106.50; Węgiel 23.00 — 22.75; Lilpop 51.00; Ostrowiec 24.50; Starachowice 30.50; Haberbusch 41.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 30.00 — 30.50; zbierana 29.50 —30.00; żyto I st 23.50 — 24.30; owies I st. 23.50 — 24.25; II st. 22.50 — 23.25; jęczmień browarny 25.50 — 26.75; jęczmień 21.50 — 21.75; groch polny 30.00 — 32.00, Victoria 29.50—31.50; łubin niebieski 14.00 — 14.50, żółty 15.50 — 16.00; rzepak zimowy 61.00 — 62.00, letni 59.00 — 60.00, rzepik zimowy 57.00 — 58.00, letni 57.00—58,00, siemie lniane basis 90 proc 47.50 — 48.50; koniczyna czerw. sur. 100 — 115; biała sur. 175.00— 195.00, mak niebieski 83.00 — 85.00; mąka pszenna gat. I 46.00 — 49.00, gat. II 37.00 — 39.00; pastewna 23.00 24.00; żytnia gatunek I 33.50 — 34.50;, gat. II 26.50 — 27.50; razowa 26.50—27.50; otręby pszenne grube 16.75 — 17.25; średnie 15.50 — 16.00, miałkie 15.50 — 16.00, żytnie 15.25—15.75; makuchy lniane 22.25 — 22.75; rzepakowe 19.75—20.25; śruta sojowa 24.00 — 24.50; słoma prasowana (żytnia) 8.00 — 8.50, siano słodkie prasowane 11.00 — 12.00, prasowane 9.00 — 10.00.

Wiadomości gospodarcze

O HURTOWNIĘ CHRZEŚCIJAŃSKĄ W NOWOGRÓDKU

7 listopada odbędzie się w Nowogródku zjazd kupiectwa chrześcijańskiego z pow. nowogródzkiego. Celem zjazdu jest omówienie spraw związanych z organizacją chrześcijańskiej hurtowni towarów.

APROWIZACJA GDYNI

Tow. Rolnicze w pow morskim pracuje ostatnio nad zorganizowaniem zbytu ziemiopłodów, warzyw, owoców itp. przez rolników kaszubskich w Gdyni, co ma pierwszorzędne znaczenie dla aprowizacji portowego miasta. Kilku rolników kupiło stoiska w hali targowej w Gdyni.

WYNIK AUKCYJ WEŁNIANYCH

W dn. 12 b. m. odbyły się w Poznaniu aukcje wełny krajowej. Wyniki tych aukcyj o tyle są niezadawalniające, że na zgłoszoną ilość 251 partyj o wadze 92.081 kg. sprzedano zaledwie 119 partyj o wadze 31.491 kg. Największe ilości wełny dostarczyło woj. poznańskie.

STAN BEZROBOCIA W WOJ. ŁÓDZKIM

Ilość bezrobotnych, zarejestrowanych obecnie na terenie woj. łódzkiego wynosi 42.849 osób, z czego na samą Łódź oraz powiaty łódzki i łęczycki przypada 32.170 osób.

Stan zatrudnienia na robotach publicznych na terenie woj. łódzkiego wynosi 16.657 osób.

VIII KURS O. P. L. G. WE LWOWIE

We Lwowie został otwarty VIII kurs O. P. L. Gaz dla dyplomowanych farmaceutów oraz egzaminowanych aspirantów w woj. lwowskim.

EKSPORT JABŁEK DO NIEMIEC

Niemcy udzieliły Polsce kontyngentu przywozowego na jabłka wartości 250 tysięcy złotych. Na rynek niemiecki pójdą głównie jesienne jabłka z Kresów Wschodnich luzem w wagonach. Zaznaczyć należy, że jest to pierwsza próba obsługiwania przez Polskę niemieckiego rynku owocowego.

SŁABA TENDENCJA NA OWOCE POŁUDNIOWE

W ub. tyg. sprzedano w Gdyni łącznie 1420 skrzyń pomarańcz, 1420 skrzyń cytryn włoskich, 125 worków greckich koryntek i 560 skrzynek daktyli greckich.

Za pomarańcze płacono przeciętnie 1.30 za kg. Cytryny osiągały cenę od 31 do 35 zł. za skrzynkę. Koryntki greckie utrzymały się na poziomie 1.15 zł. — daktyle 1.90 zł. za kg.

Na rynku tendencja bardzo słaba — kupcy wykazują małe zainteresowanie

Z boksu zawodowego
Thil utracił tytuł

„Wieczny" mistrz świata wagi średniej Europejskiej Federacji Bokserskiej Francuz Marcel Thil, po swojej klęsce w Ameryce z Apostolim, został faktycznie zdetronizowany, ale formalnie Thil pozostał w dalszym ciągu mistrzem świata, gdyż mecz w Ameryce nie miał charakteru walki o mistrzostwo. Dopiero Międzynarodowa Federacja Bokserska zdecydowała się skreślić Marcela Thila z listy mistrzów bokserskich świata. Motywem oficjalnym tej decyzji było niestawienie się Thila na mecz o mistrzostwo z Kidem Tunero, który miał być rozegrany do dnia 21 października rb. W ten sposób Thil po tylu latach stracił definitywnie tytuł mistrza świata.

Europejska Federacja Bokserska, która nie uznaje amerykańskiego mistrza w tej wadze, będzie musiała w najbliższych dniach zarządzić rozgrywkę o tytuł mistrza. Najpoważniejszym kandydatem jest Kid Tunero. Dotychczas nie wiadomo, kto będzie przeciwnikiem Tunera. Niemcy ubiegają się o zorganizowanie meczu pomiędzy Tunero a Besselmannem.

Angielska federacja bokserska uchwaliła oficjalnie nie uznać Murzyna Joe Louisa za mistrza świata wszystkich wag. Zdaniem angielskiej federacji, nikt nie ma obecnie prawa do tego tytułu. Dopiero zarządzona rozgrywka może wyłonić mistrza świata. Kandydatami do tej rozgrywki mogą być przede wszystkim Niemiec Schmeling i Anglik Farr.

Czechosłowacja
bije Austrię 2:1

W Pradze czeskiej wobec 35.000 widzów odbył się mecz piłkarski Czechosłowacja - Austria, zakończony zwycięstwem Czechosłowacji 2:1 (0:1). Czechosłowacja z uwagi na czekające ją ciężkie mecze w Londynie i w Glasgowie, wystawiła w reprezentacji kilku młodych zawodników, którzy wypadli bardzo dobrze.

Skompromitowany przez aferę Barmata
Gabinet van Zeelanda ustąpił
Ingenbeek i de Man wymieniani jako jego następcy

BRUKSELA, 25. 10. Gabinet van Zeelanda ustąpił dziś w godzinach wieczornych. O godzinie 16-ej zebrała się rada ministrów, podczas której premier van Zeeland oświadczył, że zamierza przedłożyć królowi prośbę o dymisję. Ministrowie postanowili ustąpić wraz z premierem.

O godzinie 17.30 premier van Zeeland udał się do pałacu królewskiego i przedłożył królowi Leopoldowi III zbiorową prośbę o dymisję gabinetu. Przyczyną ustąpienia rządu są pewne nieprawidłowości w rachunkowości Narodowego Banku Belgijskiego za czasów, gdy premier van Zeeland był wice gubernatorem Banku.

W kołach politycznych omawiane są kandydatury na szefa przyszłego rządu. Najczęściej wymieniane jest nazwisko obecnego **przewodniczącego izby deputowanych** Ingenbecka, który należy do stronnictwa socjalistycznego. Prezes Ingenbeek piastował już w jewnym z poprzednich rządów tekę ministerialną. Uchodzi on za męża zaufania króla Leopolda. Poza tym wymieniana jest również kandydatura na następcę van Zeelanda obecnego ministra finansów de Man'a.

W związku z kryzysem rządowym w kołach poinformowanych twierdzą, że otwarcie konferencji 9-ciu mocarstw, które było wyznaczone na dzień 30-go października zostanie przesunięte na dzień 3-go listopada.

Pod huraganowym ogniem artylerii
Front chiński pod Szanghajem załamał się
Japończycy okrążyli pozycje chińskie

SZANGHAJ, 25. 10. Według ostatnich doniesień nie ulega wątpliwości, że cały front chiński pod Szanghajem załamał się. W poniedziałek walki na froncie szanghajskim toczyły się z niezwykłą gwałtownością. Japończycy koncentrowali wszystkie swe wysiłki na wschodnim odcinku pomiędzy dworcem północnym a Kiangwan.

5 klm. naprzód

Japoński ogień huraganowy w pobliżu Tiazang przybierał coraz szersze rozmiary i w godzinach wieczornych objął miejscowość Czenju położoną na zachód od Tazang. Według ostatnich doniesień Japończycy doszli do szosy Nanziang - Tazang i obsadzili 4 miejscowości a między innymi m. Czuczia - Czie. Japończycy na tym odcinku frontu posunęli się ponad 5 km.

Walki piechoty

Podczas, gdy w Tazang toczyły się gwałtowne walki uliczne piechota japońska na wschodnim i południowym odcinku zderzyła się z oddziałami chińskimi. Od zachodu oddziały japońskiej piechoty morskiej posunęły się również, aby podjąć okrążeniem Kiangwang. Japończycy zdobyli 8 wsie i gmach wyższej szkoły handlowej. Oddziały chińskie wycofują się na drugą linię obronną i są zagrożone huraganowym ogniem artylerii japońskiej.

Manewr z r. 1906

Ze źródeł japońskich donoszą, że natarcie japońskie napotyka na trudności z powodu wielkiej ilości zapór z drutu kolczastego i min. Szereg mostów zostało zniszczonych przez Chińczyków. Informacje ze źródeł chińskich wskazują, że Japończycy tak jak w 1906 r. podjęli pod osłoną dział swych okrętów próbę dokonania desantu pod Liuho na brzegu Jang - Tse, aby podjąć od tyłu natarcie na linie chińskie pod Kang - wang. Jednakże Chińczycy zdołali odeprzeć 20 okrętów japońskich od Liuho.

Lotnictwo chińskie rozwinęło ożywioną działalność, zrzucając bomby na rozmaite gmachy w Hong - Kiu i Jang - Tsepe. Według opowiadań cudzoziemców w zachodniej części koncesji francuskiej widziano wielką ilość pociągów z wojskiem i sprzętem wojennym. Pociągi te wiozły posiłki japońskie pod Nan - ziang.

Uroczystości na zamku w Sinaia
Wielki Woj. Michał — podporucznikiem
pierwszego batalionu strzelców górskich

SINAIA, 25. 10. W poniedziałek w letniej rezydencji króla Karola, odbyła się uroczystość promocji następcy tronu, Wielkiego Wojewody Michała na podporucznika armii rumuńskiej.

Na trybunach

Na rozległej polanie w pobliżu zamku królewskiego, ustawiono trybunę dla przybyłych gości ze wspaniale udekorowaną lożą królewską po środku. Frontem do trybuny na tle panoramy górskiej ustawiono 8 batalionów reprezentujących wszystkie pułki rumuńskie, batalion „eskorty królewskiej", batalion straży granicznej, oraz poczty sztandarowe wszystkich pułków rumuńskich.

Około godz. 9-ej rano trybuny zaczęły się zapełniać. Przybywają wyżsi urzędnicy i wojskowi, dyplomacja, członkowie rządu, a następnie delegaci Francji — gen. Georges, Wielkiej Brytanii — gen. George Jeffreys, Grecji — gen. Marcos Dracos, Czechosłowacji — gen. dyw. Syrovy, oraz Turcji — Muharem Marlum Iskora.

Na krótko przed g. 10-tą nadjechali ks. Fryderyk Hohenzoller Sigmaringen, książę Karol Belgijski, ks. Gustaw Adolf Szwedzki, marsz. Rydz Śmigły, ks. Ileana z małżonkiem ks. Antonim Habsburskim i regent jugosłowiański ks. Paweł. Wszyscy dostojni goście zagraniczni zajmują miejsce w loży królewskiej.

Przybycie króla

O g. 10-tej nadjechał król Karol z Wielkim Wojewodą Michałem, witani dźwiękami Hymnu Narodowego. Król Karol w białym płaszczu Kawalera Orderu Michała Walecznego przechodzi wraz z następcą tronu przed frontem zgromadzonych oddziałów, a następnie wita w loży królewskiej wszystkich przedstawicieli państw zagranicznych.

Właściwa uroczystość rozpoczyna się od tradycyjnych modłów odprawionych przez miejscowego biskupa w otoczeniu kleru. Po zakończeniu modłów król Karol i Wielki Wojewoda Michał wychodzą przed lożę królewską. Minister obrony narodowej gen. Illiasevici odczytuje dwa dekrety królewskie o nominacji ks. Michała na podporucznika i o wcieleniu go do pierwszej kompanii 1 baonu strzelców górskich na stanowisko dowódcy 1-go plutonu.

Ks. Michał przysięga...

Następnie Wielki Wojewoda Michał składa przysięgę na sztandar 1-go batalionu strzelców górskich, a po ucałowaniu krzyża podanego mu przez biskupa wysłuchuje z dobytą szablą skierowanego do niego dłuższego przemówienia króla Karola.

Po zakończeniu przemówienia król Karol ucałował dwukrotnie syna i gorąco uścisnął mu rękę. W tej chwili rozległo się 16 strzałów armatnich, odpowiadających liczbie lat Wielkiego Wojewody.

Defilada

Rozpoczyna się defilada. Otwiera ją orkiestra jednego z przybocznych pułków królewskich. Po stępuje dalej batalion eskorty królewskiej, batalion straży granicznej, a potem poprzedzany przez własną orkiestrę batalion strzelców górskich, prowadzony przez ks. Pawła Jugosłowiańskiego, który jest jego honorowym szefem. Na prawym skrzydle 1 kompanii postępuje Wielki Wojewoda Michał witany z trybun burzliwymi oklaskami.

Po zakończeniu defilady król Karol, Wielki Wojewoda Michał i wszyscy dostojnicy zagraniczni odjechali do Pelesz, gdzie odbyło się śniadanie. Marsz. Śmigły Rydz wręczył Wielkiemu Wojewodzie Michałowi starą karabelę polską, jako dar armii. Ks. Michał otrzymał w dniu swej nominacji na podporucznika szereg darów, m. in. ks. Kentu przysłali księciu samochód marki Rolle Royce.

W godzinach wieczornych na zamku w Pelesz odbył się obiad w ścisłym gronie, w którym wzięli udział: król Karol, Wielki Wojewoda Michał, dostojni goście królewscy i szefowie wojskowych delegacji z zagranicy.

Udaremniono
Zamach stanu w Jugosławii

LUBLANA, 25. 10. Policja aresztowała 50 osób należących do organizacji „Narodna Ochrana".

Podczas rewizji znaleziono wielką ilość broni i amunicji. Aresztowani są podejrzewani o przygotowywanie zamachu stanu.

Konferencja płk. Koca
z prezesem P.K.O. d-rem Gruberem

Płk. Koc odwiedził wczoraj prezesa PKO dra Grubera, z którym odbył dłuższą konferencję.

Wobec pojawienia się w jednym z pism wiadomości na temat udziału w OZN prezesa dra Grubera sekretariat OZN rozesłał wyjaśnienia, że prezes Gruber został zaproszony przez władze OZN na członka tej organizacji w chwili rozpoczęcia akcji organizacyjnej tj. 10 marca br. i od tej chwili jest członkiem Obozu.

Zajścia antyżydowskie w Gdańsku
60 sklepów zdemolowanych

GDAŃSK, 25. 10. Na słupach ulicznych rozplakatowana została dzisiaj odezwa partii narodowo - socjalistycznej w sprawie ekscesów antyżydowskich, która potępia te zajścia, podkreślając równocześnie, że N. S. D. A. P. w Gdańsku nie ma z nimi nic wspólnego. Odezwa ta podpisana przez Kreisleitera Kampe wzywa ludność do utrzymania dyscypliny i zachowania spokoju.

W czasie sobotnich zajść antyżydowskich, które miały miejsce głównie w dzielnicy starego miasta, 60 sklepów żydowskich uległo zupełnemu zniszczeniu. W związku z tym prasa narodowo - socjalistyczna omawiając dzisiaj te zajścia uważa wybijanie szyb oraz demolowanie - sklepów żydowskich za fałszywe środki w walce z żydami.

Wskaźnik cen hurtowych za wrzesień
Nieznaczny wzrost cen żywności
i artykułów rolnych krajowych

Ogólny wskaźnik cen hurtowych we wrześniu r. b. wyniósł, według danych Głównego Urzędu Statystycznego, 59,6 wobec 59,6 w sierpniu r. b., 60.0 w lipcu r. b. oraz 54,6 we wrześniu r. ub. (podstawa — 1928 = 100).

Poniżej podajemy wskaźniki grup specjalnych we wrześniu r. b. (podstawa — 1928 = 100; pierwsza liczba w nawiasie oznacza wskaźnik w sierpniu r. b., druga — we wrześniu r. ub.):

Żywność i używki 58,8 (58,4 — 51,6) nabywane przez spożywców, 62,1 (61,7 — 57,1).

Artykuły rolne krajowe 54.7 (54,3 — 46,4), sprzedawane przez rolników 50,4 (49,7 — 38,7).

Artykuły przemysłowe 60,4 (60,8 — 57,5) surowce 60,8 (61,8 — 56,2), półfabrykaty 59,5 (59,9 — 56,6), wyroby gotowe 60,9 (60.9 — 59,6).

Surowce i półfabrykaty przemysłowe 60,1 (60,7 — 56,4), uzależnione od zagranicy 47,7 (50,4 — 46,5), skartelizowane 77,8 (78,1 — 75,3).

Materiały budowlane 55,0 (55,1 — 49,5).

Artykuły przemysłowe, nabywane przez rolników 66,3 (66,3 — 64,8).

Jak widać więc, wskaźniki cen we wrześniu r. b. utrzymały się na ogół na poziomie wskaźników sierpniowych. Nieco wyraźniejszy wzrost wykazały wskaźniki cen żywności oraz artykułów rolnych. — Najwyraźniej spadł wskaźnik cen surowców i półfabrykatów przemysłowych, uzależnionych od zagranicy.

Szkoła pilotów dla 11 tys. uczniów
ale... w Japonii

TOKIO, 25. 10. Ministerstwo spraw wojsk. ogłasza werbunek 11 tysięcy uczniów do nowozałożonej wojskowej szkoły lotniczej w której nauczanie będzie trwało 12 miesięcy. Przyjmowani są kandydaci od lat 15 do 17, którzy ukończyli 8-letni kurs szkoły powszechnej.

Wojsko - marynarce

GDYNIA, 25. 10. Wczoraj w porcie wojennym odbyła się uroczystość wręczenia orp „Wicher" odznaki pułkowej nowosądeckiego pułku strzelców podhalańskich przez delegację tego pułku, składającą się z 5 oficerów z dowódcą pułku i kapelanem na czele oraz 2 podoficerów.

Chaos w Funduszu Pracy
Trudności przy nominacji wicedyrektora

Jak wiadomo, dyrektorem Funduszu Pracy został mianowany były wojewoda krakowski płk. Gnoiński. Ściśle mówiąc, płk. Gnoiński nie został mianowany dyrektorem Funduszu Pracy, lecz „oddelegowany rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych do pełnienia funkcji tymczasowego dyrektora Funduszu Pracy".

Po tej nominacji wicedyrektor Funduszu Pracy udał się na urlop i nie wróci już na swoje stanowisko. Równocześnie wysunięto szereg kandydatur na stanowisko wicedyrektora. Żadna z nich jednak nie znalazła aprobaty płk. Gnoińskiego.

Tego rodzaju stan Funduszu Pracy odbijać się musi niekorzystnie na pracach Funduszu. W związku z tym również Ministerstwo Skarbu widząc trudności pesronalne i związany z tym stan chaosu Funduszu Pracy ograniczyło swoja kredyty dla tej instytucji.

Austriacki min. spraw zagranicznych
przybywa do Warszawy

We wtorek dn. 26 bm. przybywa do Warszawy z wizytą sekretarz stanu dla spraw zagr. Austrii dr Gwido Schmidt. Panu sekretarzowi stanu towarzyszą pp. min. Maks Hoffinger, dyrektor polityczny, Wilhelm Wolf, radca urzędu kanclerskiego i Max Chlumecky - Loewenthal, sekretarz legacyjny.

Program trzydniowego pobytu w Polsce pana sekretarza stanu przewiduje m. in. audiencję u Pana Prezydenta R. P., wizytę u pana premiera gen. Sławoja - Składkowskiego, u pana ministra spr. zagr. J. Becka, złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza, wyjazd do Krakowa i złożenie wieńca na trumnie marszałka Piłsudskiego.

W czasie pobytu pana sekretarza stanu odbędzie się podpisanie umowy kulturalnej polsko - austriackiej oraz szereg oficjalnych przyjęć.

Sowiety wycofują się
z komitetu nieinterwencji

LONDYN, 25. 10. „Evening Standard" wystąpił dziś wieczorem z sensacyjną wiadomością, iż **ambasador Majski otrzymał instrukcję wycofania się z komitetu nieinterwencji.** Instrukcja ta posiadać ma, zdaniem gazety, tę formę, że Majski w odpowiedniej chwili powiadomić ma przewodniczącego komitetu nieinterwencji, iż ZSRR nie uważa się więcej za zobowiązanego do ponoszenia ciężarów utrzymywania aparatu nieinterwencyjnego.

Według tej instrukcji, rząd sowiecki uważa, że cały aparat nieinterwencji się załamał i że utrzymywanie tego aparatu przy życiu jest nieaktualne. Sytuacja bowiem jest dziś całkowicie odmienna od tej, jaka istniała, gdy rząd sowiecki zobowiązywał się do współponoszenia ciężarów. Dziennik twierdzi, że ambasador Majski otrzymał przy tym polecenie zasięgnięcia opinii Foreingn Office co do momentu, w którym przedstawienie tej noty uważane będzie za stosowne.

Nowy statut
o ustroju miasta Gdyni

Wobec tego, że za rok przestaje obowiązywać rozporządzenie Prezydenta R. P. o odrębnym ustroju miasta Gdyni, Min. Spraw Wewnętrznych, jak się dowiaduje my, już teraz opracowało projekt nowego statutu, który miałby obowiązywać przez 5 lat następnych.

Według nowego projektu Rada miasta Gdyni składa się z 48 członków, z których 32 pochodzi z wyborów, a 16-tu z mianowania ministra Spraw Wewnętrznych. Dotychczas połowa radnych miejskich była mianowana. Nowy statut zmniejsza liczbę mianowanych członków do ⅓. Zarząd miasta składa się według projektu z komisarza rządu, który posiada kompetencje zarówno starosty jak i prezydenta miasta. Dwóch wice komisarzy również mianowanych przez ministra Spraw Wewnętrznych i wreszcie 5 ławników wybieranych według ogólnych przepisów.

Stan górnictwa węglowego
we wrześniu

Wydobycie węgla kamiennego we wrześniu rb. wzrosło w porównaniu z sierpniem o 91.8 tys. t. j. wyniosło 3.154,6 tys.

Zbyt węgla kamiennego we wrześniu wyniósł (w tys. ton): na rynku krajowym 1.933,1, na rynkach zagranicznych 982.6 oraz dla celów własnych kopalń 213.3.

Zapasy węgla kamiennego na zwałach kopalnianych wzrosły z 1.035,3 tys. t. na początku września do 1,059,6 tys. t. w końcu tego miesiąca.

Produkcja koksu wzrosła we wrześniu r. b. w porównaniu z sierpniem o 1,6 tys. t. i wyniosła 193,2 tys. t. Zbyt w kraju wzrósł o 7,6 tys. t. do 160,2 tys. t.; eksport zmalał o 1,6 tys. t. do 37,7 tys. t.

Pamiętaj o bezrobotnych narodowcach

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań. 27 Grudnia 2. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji. W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr na ostatniej stronie — 70 gr Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł lekarskie 30 gr Nekrologia po 30 gr Drobne po 20 gr za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy. — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfra (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 121 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński